

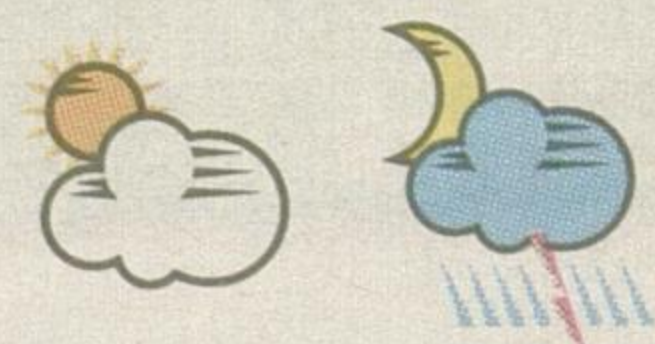
Kramik:
6407 ogłoszeń

Dziś I część

18-latek napadał
na kobiety >>2

Oskarżonemu białostoczaninowi grozi 15 lat więzienia

DZIŚ
po południu / w nocy



33° 20° >>2

www.wspolczesna.pl

8 sierpnia 2013

czwartek

153(17843)

2,30 zł (w tym 8% vat)

GAZETA Białostocka WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

Gm. Lipsk >> Parafianie zebrali datki na remont kościelnego parkanu, ale...

Dziadowskiej kasy ksiądz nie wziął

Warszawa >>

Rzecznik
pacjentów
interweniuje

Krystyna Barbara Kozłowska, Rzecznik Praw Pacjenta w Warszawie, odniosła się do opisywanych wczoraj przez nas kłopotów matki z dzieckiem, które poknęło monetę. Kobieta była odsyłana od szpitala do szpitala, skarżyła się też na sposób potraktowania przez lekarza dyżurnego w zambrowskim szpitalu, który nie udzielił jej choćby telefonicznej porady.

Rzecznik twierdzi, że lekarz powinien przede wszystkim udzielić matce pacjenta wszelkich informacji, jak w tej sytuacji powinna postąpić i pomóc dziecku, a nie odkładać słuchawkę.

Jeżeli opiekunka małego pacjenta ma jakiegokolwiek zastrzeżenie związane z pracą personelu medycznego lub poczuła się urażona zachowaniem danego lekarza, na początku powinna wystąpić (najlepiej w formie pisemnej) do dyrektora z prośbą o odniesienie się do zaistniałej sytuacji – tłumaczy. I dodaje, że w takich sytuacjach możemy skontaktować się z jej biurem za pośrednictwem bezpłatnej infolinii 800-190-590 (czynnej pn.-pt. w godz. 9-21). PCH

Sport:

▲ Lekkoatletyka. Dziewczyna warta dwa metry.
Kamila Stepaniuk z Podlasia



Białystok może sprawić nam bardzo miłą niespodziankę w zaczynających się w sobotę mistrzostwach świata w Moskwie. Skoczkinię wzwyż stać nawet na dwumetrowy wynik. >>16

DAROWIZNA BEZ PODATKU

Na prośbę naszych Czytelników sprawdziliśmy, czy proboszcz nie powinien odprowadzić podatku od zebranych pieniędzy. Jak wyjaśnił Janusz Bonarski, naczelnik Urzędu Skarbowego w Suwałkach, darowizny otrzymywane przez parafie nie podlegają opodatkowaniu. Księża nie muszą też odprowadzać podatku od dochodów, które są przeznaczone na cele kultu religijnego, a także konserwację, czy adaptację kościelnych obiektów.



SKETCH-BOX
RADZIEWICZ

Helena Wysocka
hwysocka@wspolczesna.pl

Proboszcz z Rygałówki odmówił przyjęcia zebranych na wsi datków.

Takich dziadowskich pieniędzy nie chce – wykrzyczał duchowny i kazał sołtysowi przeprowadzić jeszcze jedną zbiórkę.

To już kolejna składka w tym roku – denerwują się parafianie. Niektórzy nie mają co do garnka włożyć, a księdzu ciągle mało i mało.

Proboszcz Grzegorz Zwierzyński przekonuje, że to jakieś niedomówienie. Ludzie składają bowiem ofiary dobrowolnie.

Po 80 złotych od dymu

Ks. Zwierzyński rządzi parafią w Rygałówce (gm. Lipsk), do której od dwunastu lat należy 13 wsi. Wierni przyznają, że dba o kościół, ale też „rwie kasę”, jak może. Podczas kołędzy trzeba mu dać nie mniej niż 200 złotych, posługa w czasie pogrzebu kosztuje 1200-1300 złotych, a za udzielenie ślubu ksiądz bierze jeszcze więcej. I to o kilkaset złotych.

Parę tygodni temu duchowny wezwał do siebie sołtysów i poinformował ich, że zamierza remontować przykościelny parkan. Potrzebuje też pieniędzy, by zapłacić rachunek za wywiezie-

nie odpadów komunalnych. Kazał zebrać wśród mieszkańców po 80 złotych i przynieść pieniądze do kościoła – opowiada pani Anna (nazwisko do wiadomości redakcji).

Decyzja nie spodobała się mieszkańcom Bartnik, którzy podczas wiejskiego zebrania zdecydowali, że ofiarują księdzu nieco mniej, bo po 50 złotych od gospodarstwa.

W naszej wsi ludzie starsi, schorowani, którzy ledwo wiażą koniec z końcem – tłumaczy nasza rozmówczyni. To im trzeba byłoby pomagać, a nie zabierać ostatni grosz.

Sołtys uzbierał 1500 złotych. Włożył pieniądze do koperty i przekazał ją w końcu minionego tygodnia proboszczowi. Dzień później otrzymał polecenie, by natychmiast stawiał się na plebanie. Tam, zirytowany ksiądz rzucił kopertę na stół i zapytał, co to za „dziadowskie pieniądze”. Kazał mężczyźnie dobrać brakującą kwotę i dopiero wtedy przynieść datki.

Będą pisać skargę do biskupa

We wtorek sołtys zorganizował kolejne zebranie, ale tym razem mieszkańcy Bartnik posta-

nowili, że nie dadzą księdzu ani złotych.

W najbliższych dniach wystosujemy skargę do biskupa – zapowiadają ludzie. – Może trochę poskromi chciwość naszego proboszcza.

Ks. Zwierzyński mówi, że ustala z wiernymi, jakie prace mają być prowadzone w parafii i w jakim stopniu je sfinansują.

Wiadomo przecież, że wszystko bardzo dużo kosztuje – tłumaczy. – Ale ludzie przynoszą sami. Niczego nie nakazuję, bo wiem, że wiele rodzin z mojej parafii jest bardzo ubogich.

W Magazynie:



▲ Niczego się nie boję – mówi Lech Wałęsa, były prezydent RP. – Gdyby mi nie było żal Polski, to powiedziałbym: niech Kaczyński wygra wybory i dopiero się zbłąźni. Ale żal mi ojczyzny. Powiem więcej: jeśli PiS wygra wybory, Polskę czeka wojna domowa. >>Jutro

Uwaga Czytelnicy!

Przyszłotygodniowy

Kramik

ukaze się
nie w czwartek,
a w środę.

14 sierpnia.

reklama

JUŻ JUTRO
BUDUJ
Z ENERGIA

czyli wszystko
co o budownictwie
pasywnym
i energooszczędnym
każdy wiedzieć
powinien

fundacja
NFOŚiGW

Partner strategiczny:
WZSK | Bank Zachodni WBK

bial

Opinie

Na linii kolejowej Śniadowo – Łomża zostanie uruchomiony ruch pasażerski. Naszym czytelnikom pomysł ten przypadł do gustu. Oto komentarze:

▲ Nick: Gość

www.wspolczesna.pl

W Łomży myślą i działają perspektywnie wspólnie z Ostrołęką. Przecież trasa Rail Baltiki jest jeszcze w toku.

▲ Nick: Richi

www.wspolczesna.pl

A kto do Łomży będzie przyjeżdżał pociągiem? Wyrzucanie pieniędzy w błoto.

▲ Nick: Gość

www.wspolczesna.pl

Bardzo dobry pomysł z wielką chęcią przejadę się do Łomży pociągiem. Zawsze to lepiej wydana kasa niż na trasę do Czeremchy.

▲ Nick: Gość

www.wspolczesna.pl

Popieram, może zaczniemy budować Kolej Podlaską coś jak Mazowiecką.

▲ Nick: Gość

www.wspolczesna.pl

Nie popieram Platformy, nie przepadam za ludźmi z Łomży... ale ten pomysł jest bardzo fajny i wydaje się, że potrzebny i zobaczenie będzie przynosić dochód – będzie opłacalny.

Kobieta z podsuwalskiej wsi twierdzi, że wyjada resztki jedzenia z talerzy dzieci, bo jej mąż ją głodzi i więzi w domu. Sprawę bada prokuratura.

▲ Nick: handzia

www.wspolczesna.pl

Znam taki przypadek, ale skończył się szczęśliwie – kobieta uciekła z dzieckiem od męża przy wsparciu rodziny. Niestety na wsiach jeszcze często zdarza się, że kobiety traktowane są jak wyrobnice. Wydziała się im jedzenie i goni do pracy. Sąsiedzi nie chcą się wtrącać, a miejscowe władze przyspekują oko. Czas z tym skończyć.

▲ Nick: czyt

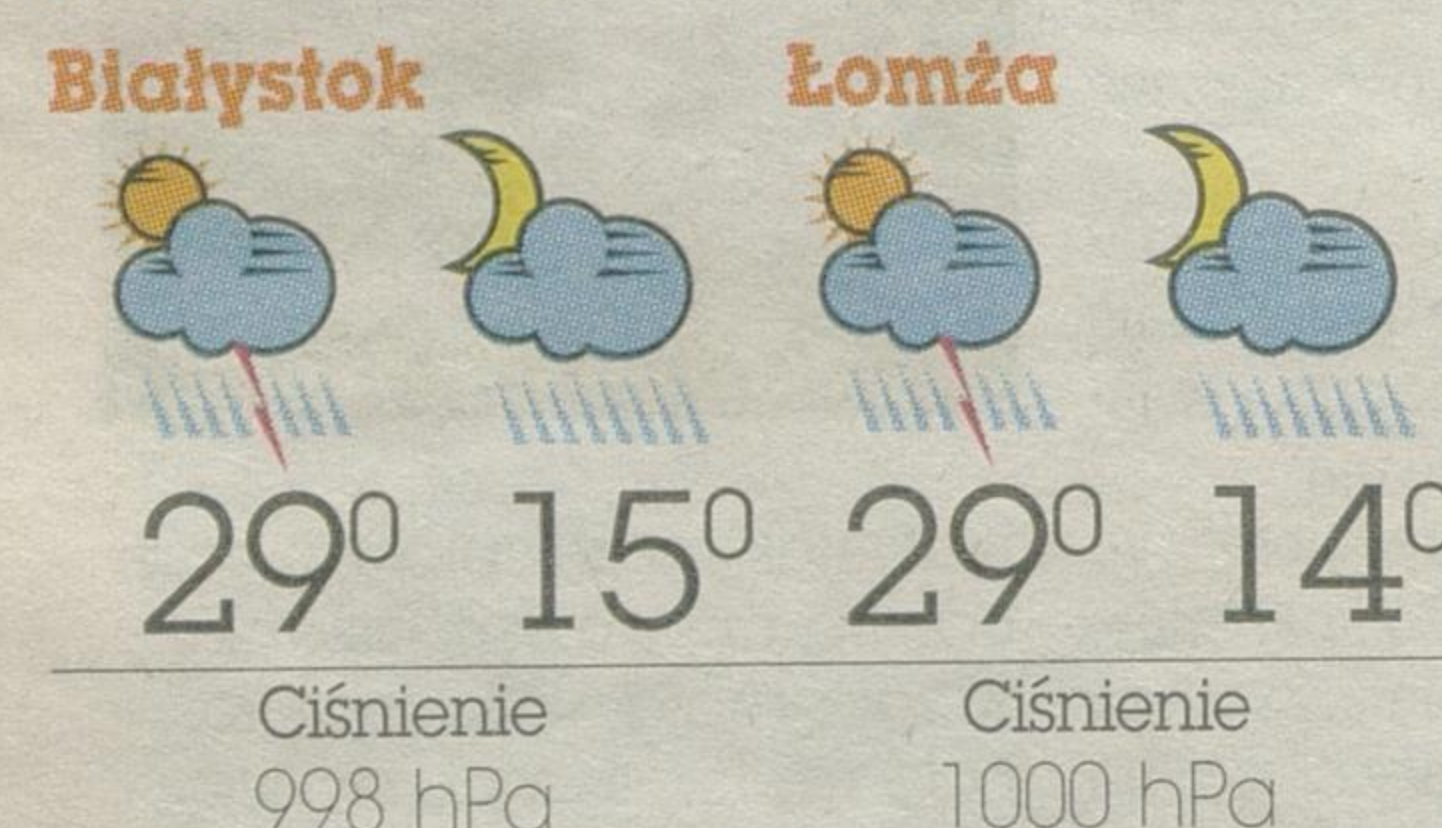
www.wspolczesna.pl

Średniowiecze.

ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: redakcja@wspolczesna.pl lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro po południu / w nocy



W dzień zachmurzenie umiarkowane i duże. Miejscami przelotne opady deszczu i burze, lokalnie z gradem. Wiatr słaby i umiarkowany, z kierunków zmieniających się, w czasie burz porywisty.

Dziś będzie naprawdę gorąco...



Według prognoz, dziś ma być jeszcze bardziej upalnie niż wczoraj. Meteorolodzy przewidują, że temperatury w cieniu mogą przekroczyć nawet 33 stopnie Celsjusza. To szczególnie trudny okres dla osób starszych oraz chorych. Lekarze radzą, by unikały one przebywania na słońcu i dbały o uzupełnianie płynów w organizmie. Jak się dowiedzieliśmy w Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Białymstoku, na razie nie wzrosła liczba omdleń lub udarów słonecz-

nych. Ale zachowajmy ostrożność. Upały mają potrwać do piątkowego popołudnia. – Później nadejdą burze, w niektórych rejonach mogą one być gwałtowne – ostrzega Maciej Maciejewski z białostockiego biura prognoz. Weekend zapowiada się natomiast deszczowo... i chłodno. Temperatura może spaść nawet o 10 stopni Celsjusza.

(azda)

Białystok >> 18-letniemu Arturowi Ł. grozi 15 lat pozbawienia wolności

Napadał na samotne kobiety z biżuterią

(azda)

Prokuratura Rejonowa Białystok-Północ oskarżyła Artura Ł. o dwa rozboje i kradzież, których dokonał w ciągu kilku dni. 18-latek wraz z nieletnim Łukaszem G. czyhali na samotne kobiety, które miały na sobie cenną biżuterię.

Napadali w biały dzień. Ofiary przechodzili od tyłu, dusili, szarpali, zrywali łańcuszki.

10 maja ok. godz. 16 zaatakowali Cyrę Ł., która ul. Berlinga wracała do domu. Ktoś od tyłu złapał ją za rękę i szyję. Kobieta upadła, dwóch napastników zaczęło ją szarpać. Zerwali jej z szyi łańcuszek oraz kolczyk wart 2150 zł. Sprawcy uciekli w kierunku ul. Gajowej. Poturbowana kobieta próbowała ich jeszcze gonić, zawiadomiła policję. Mundurowi zatrzymali Artura Ł. i nieletniego Łukasza G.

Zatrzymanych okazano pokrzywdzonej, która bez problemu rozpoznała napastników. Sąd go aresztował. Grozi mu nawet kara dożywocia.

– Było to możliwe dzięki opinii biegłego z zakresu genetyki, który na podstawie śladów krwi znalezionych na miejscu zbrodni, ustalił profil DNA sprawcy – poinformował w środę prok. Dariusz Ślepokura, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Śledztwo w sprawie zabójstwa Julii P. umorzono w 1996 r. W lipcu br. zostało

dziony złoty łańcuszek pokrzywdzonej Ciry Ł.

Okazało się, że trzy dni wcześniej obaj dokonali podobnego przestępstwa. Także napadli w biały dzień, w popołudniowych godzinach. Tym razem zaatakowali Bogusławę M., która szła ul. Skłodowskiej. Podbiegli do niej tuż przy klatce schodowej jej bloku. Jeden z nich złapał ją od tyłu krepując rękę i możliwość obrony. Drugi zerwał z szyi złoty łańcuszek z przewieszką. Ozdoba spadła na ziemię. Natomiast łańcuszek wart 2,5 tys. zł sprawcy ukradli. Jak ustalili śledczy, że Artur Ł. sprzedał złoto w lombardzie w centrum Białegostoku za 1200 zł.

Ale to nie wszystkie przestępstwa dokonania Artura Ł. Śledczy oskarżyli 18-latka także o kradzież czterech rowerów. Tego przestępstwa dokonał w ciągu kilku dni: od 25 do 30 kwietnia. Dwa rowery ukradł przy ul. Polowej, przecinając linki zabezpieczające. Trzeci w ten sam sposób zabrał

z placu przy Publicznym Gimnazjum nr 18. Czwarty natomiast ukradł z posesji przy ul. Bacieczki. Wszystkie rowery warte były łącznie prawie 3 tysiące złotych. Policjanci znaleźli je w mieszkaniu i pomieszczeniach gospodarczych oskarżonego.

Artur Ł. przyznał się do popełnienia wszystkich przestępstw. Przed śledczymi krył jednak swojego nieletniego kolegę. Wyjaśniał, że rozbojów na kobietach dokonał sam. Funkcjonariusze jednak nie dali temu wiary, gdyż przeczyły temu ustalenia śledztwa – zeznania pokrzywdzonych.

18-latek nie był dotąd sądowo karany. Trafił do aresztu tymczasowego. Będzie odpowiadał przed Sądem Rejonowym w Białymstoku. Grozi mu łącznie kara do 15 lat więzienia.

Materiały w sprawie jego młodszego kolegi Łukasza G. zostały wyłączone do odrębnego postępowania przed sądem rodzinnym i nieletnich.

(ak)

Wyrok >>

Pijany student jechał po zakupy

Wczoraj zapadł wyrok w sprawie Dawida O., który kierując samochodem po pijanemu spowodował wypadek. 21-letni student Politechniki Białostockiej został skazany na dwa lata więzienia w zawieszeniu na pięć i otrzymał ośmioletni zakaz prowadzenia aut.

Zdarzenie miało miejsce we wrześniu ubiegłego roku. W trakcie imprezy urodzinowej w Knyszynie zabrakło alkoholu. Jej uczestnicy postanowili zatem zrobić zakupy w sklepie w Mońkach. Za kierownicę siadł Dawid O. Jechał szybko. W pewnym momencie zjechał z drogi. Samochód uderzył w drzewo. Ucierpieli dwaj pasażerowie. 21-latek miał we krwi ponad dwa promile alkoholu.

Po wypadku Dawid O. poddał się badaniu na trzeźwość i przyznał się do winy.

W ostatnim półroczu w woj. podlaskim zatrzymano ponad 3 tysiące pijanych kierowców. (ak)

Zabójstwo >> Zostawił swoją krew Wpadł po 21 latach

Na podstawie badań DNA Prokuratura Rejonowa w Grodzisku Mazowieckim postawiła Ryszardowi Ł. zarzut zabójstwa w 1992 r. w podwarszawskim Milanówku. Sąd go aresztował. Grozi mu nawet kara dożywocia.

– Było to możliwe dzięki opinii biegłego z zakresu genetyki, który na podstawie śladów krwi znalezionych na miejscu zbrodni, ustalił profil DNA sprawcy – poinformował w środę prok. Dariusz Ślepokura, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Śledztwo w sprawie zabójstwa Julii P. umorzono w 1996 r. W lipcu br. zostało

ono wznowione. Według Ślepokury na podstawie wyników badań genetycznych zatrzymano Ryszarda Ł., któremu zarzucono, że chcąc zabić Julię P., zadał jej co najmniej 14 ciosów ostrym narzędziem, w wyniku czego poszkodowana zmarła.

Podjeździł nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia – jak podaje prokuratura – sprzeczne z zebranym materiałem dowodowym.

Ślepokura dodał, że Ryszard Ł. po dokonaniu w 1992 r. zabójstwa uciekł do Niemiec, gdzie zabił policjanta. Za ten czyn odbył w Niemczech karę 14 i pół roku pozbawienia wolności. (PAP)

Pedofilia >> 54-latek już w areszcie Dziecko ofiarą molestowania

Pod zarzutem molestowania seksualnego 7-letniej dziewczynki policjanci z Piekar Śląskich zatrzymali 54-letniego mieszkańca tego miasta. Na wniosek śledczych mężczyzna został już aresztowany przez sąd na trzy miesiące.

Rzeczniczka piekarskiej policji Dagmara Wawrzyniak powiedziała w środę, że mężczyźnię zarzucono dopuszczenie się tzw. innej czynności seksualnej oraz obcowanie pociowe z dziewczynką. (PAP)

Jak podaje policja, mężczyzna w przeszłości karany był za różnego rodzaju przestępstwa. Teraz grozi mu nawet do 12 lat więzienia.

Nie jest to jedyne zatrzymanie podejrzanego o pedofilię w Piekarach w ostatnich dniach. W środę rano policja zatrzymała w tym mieście 56-latkę, który skrzywdził inną dziewczynkę. Policja nie udziela na razie szerszych informacji na ten temat. Dwie sprawy nie są w żaden sposób z sobą powiązane. (PAP)

Inwestycje >> Rozpoczyna się remont ostatniego odcinka Trasy Generalskiej

Drogowcy wejdą na Kleeberga

Bezkolizyjne skrzyżowania, ominięcie centrum i tylko 9-minutowa podróż z osiedla Piasta na Bacieczki. Tak będzie się jeździć Trasą Generalską już w przyszłym roku.

Przebudowa ostatniego odcinka tej trasy, czyli ul. Kleeberga nabiera tempa. Za tydzień ma się tu rozpocząć budowa estakad. Tak zostało uzgodnione w Zarządzie Dróg Miejskich i Inwestycji.

– Około 13 sierpnia ma się już pojawić wiertnica. W pierwszej kolejności będzie budowana estakada u zbiegu ulic Kollataja i Przędzalnianej – mówi Janusz Ostrowski, dyrektor zarządu miejskimi drogami.

Obiekt ma powstać najpierw nad nową jezdnią. Kiedy zostanie zrobiona łącznica, wykonawca będzie mógł wejść na starą drogę i budować kolejną estakadę. Dwupoziomowe skrzyżowanie powstanie też przy ulicach Narodowych Sił Zbrojnych i Szo-



Przebudowa ul. Kleeberga będzie kosztować 105 mln zł

sie Elckiej. Pod estakadami będą natomiast skrzyżowania z wyspą centralną.

Po modernizacji kierowcy zyskają po dwa pasy ruchu w każdym kierunku. Będą nowe chodniki, ścieżki rowerowe, oświetlenie. Remont Kleeberga ma potrwać do końca października przyszłego roku. Pochłonie około 105 mln zł.

– W jego trakcie utrudnienia nie powinny być większe niż obecnie. Już teraz jeździ się jezdnią tymczasową – dodaje dyrektor Ostrowski.

Modernizacja ul. Kleeberga to już ostatni etap przebudowy Trasy Generalskiej, w skład której wchodzi też ul. Maczka, Andersa (której remont niedawno się zakończył) oraz przedłużenie Andersa do Szosy Baranowickiej. To wewnętrzna obwodnica miasta, która połączy dzielnice wschodnie z zachodnimi. Dzięki niej, jadąc z osiedla Piasta na Bacieczki, ominiemy śródmieście.

– Podróż skróci się o ładnych kilka minut. W ruchu miejskim to bardzo dużo. Za rok jazda trasą generalską zajmie jakieś 7-9 minut. Jadąc przez centrum, tyle minut poświęcimy tylko na przejazd przez skrzyżowania – wylicza dyrektor Ostrowski.

Przypomina, że cała Trasa Generalska będzie miała bezkolizyjne skrzyżowania. W latach 2016-18 ma zostać zbudowane bezkolizyjne połączenie m.in. ul. Kleeberga z drogą S8 na Warszawę. Chodzi o odcinek o długości 780 m, który nie został włączony do Trasy Generalskiej. (mg)

Zabytki >>

Remonty kamienic

To dozy kamienicy przy ul. Lipowej 28 stanęły rusztowania. Trwa właśnie remont dachu. Budynek wpisany jest do rejestru zabytków. Powstał na początku XX wieku. Wyróżnia się tzw. osłimi grzbietami. Taki kształt mają bowiem obramowania okien, które przywodzą też na myśl architekturę sakralną. Właściciel dostał od miasta dotacje na przeprowadzenie prac.

Podobnie stało się w przypadku jeszcze czterech zabytków. Rozpoczął się też remont XIX-wiecznej kamienicy przy ul. Warszawskiej 20 (naprzeciwko Centrum im. Ludwika Zamenhofa). Po I wojnie światowej mieścił się tu m.in. białostocki oddział wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej.

Kolejnym remontowanym budynkiem jest XIX-wieczny dom przy ul. Warszawskiej 5. Tutaj powstanie nowy dach i będzie odnowiona elewacja. Przed wojną mieścił się tu sklep z artykułami kolonialnymi Chrześcijańskiego Zrzeszenia Kupców. Przedtem budynek wchodził w skład Białostockiej Straży Ogniowej.

Dotacja na remont zabytku została też przekazana właścicielowi kamienicy z lat 30. ubiegłego wieku, przy ul. Ogrodowej 2. Po II wojnie światowej mieścił się tu ubecki areszt. W piwnicach katowani byli działacze zbrojnego podziemia.

Ostatni zabytek do remontu to kościół św. Rocha. Za niebagatelną kwotę 932 tys. zł parafia chce zakończyć prace przy fasadach. (art)

Zaproszenie

Muzeum Wojska w Białymstoku zaprasza na pieszą wycieczkę „Śladem Białostockich Pomników”.

O poszczególnych miejscach upamiętniających ważne wydarzenia opowiedzą Mateusz Jachimowicz oraz Jakub Barszczewski, studenci Uniwersytetu w Białymstoku. Zbiórka uczestników już w sobotę o godz. 12 przed siedzibą Muzeum Wojska. Będzie można zobaczyć m.in. pomnik Marszałka Piłsudskiego i pomnik psa Kawelina. (uk)

Z policji>> Już nie wyłudzaają pieniędzy na wnuczka. Oszuści znaleźli nowy sposób okradania ludzi

Nabrali staruszkę na eurodotację do pochówku

Oszust podający się za urzędnika zapukał do mieszkania 85-letniego białostoczanina i oświadczył, że starszy pan wygrał dodatkowe unijne pieniądze na pochówek.

Ten wpuścił rzekomego urzędnika do domu. Oszust zaznaczył, że wypłaci nagrodę jeśli gospodarz pokaże taką samą kwotę w gotówce. Mężczyzna spełnił prośbę nieznajomego. Wtedy rzekomy

urzędnik poprosił gospodarza o przebranie się w białą koszulę, by mogli razem pojechać do urzędu po odbiór wygranej.

Następnie oszust, wiedząc już gdzie schowane są pieniądze, wy-

korzystując chwilową nieuwagę starszego mężczyzny, zabrał gotówkę oraz złotą i srebrną biżuterię o łącznej wartości ponad 20 tys. zł. 85-latek powiadomił policjantów, którzy szukają oszusta.

Funkcjonariusze apelują o rozwagę i ostrożność. Należy pamiętać o ograniczonym zaufaniu do obcych i nie wpuszczać ich do mieszkań. (ak)

Edukacja>> Szansa dla maturzystów

Są miejsca na zdrowiu publicznym

Kilkadziesiąt osób ma jeszcze szansę zostać dziennymi studentami Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Uczelnia ma wolne miejsce na wydziale nauk o zdrowiu na kierunku zdrowie publiczne.

– W sumie możemy przyjąć 30 osób. Rekrutacja rozpocznie się 8 sierpnia i potrwa do 26 sierpnia – informuje prof. Lech Chyczewski z UMB.

Do 28 sierpnia chętni muszą uzupełnić swoje zgłoszenie maturalnymi wynikami. Dzień później uczelnia ogłosi listę wstępnie przyjętych. – Szanse na studia mają osoby, które

na maturze zdawały jeden z trzech przedmiotów dodatkowych, biologię, chemię albo fizykę z astronomią – dodaje prof. Chyczewski.

UMB będzie też rekrutował na studia dzienne II stopnia i niestacjonarne. Rejestracja kandydatów rozpocznie się 19 sierpnia. W przypadku studiów stacjonarnych chodzi m.in. o dietetykę, logopedię z fonaudiologią, położnictwo, kosmetologię, pielęgniarstwo i zdrowie publiczne. Studia niestacjonarne to na przykład kierunek lekarski, farmacja, lekarsko-dentystyczny. (mg)

Wokalistka, autorka tekstów i multiinstrumentalistka na scenie

Natasza Topor wystąpi już jutro w Antidotum (ul. Akademicka 26A). Podczas koncertu artystce towarzyszyć będą muzycy z zespołu BezRózuAniRusz w składzie: Piotr Ignatowicz (bas), Krystian Sulkiewicz (klawisz), Krzysztof Ostasz (perkusja). Występ rozpocznie się o godz. 19, wstęp jest bezpłatny. Natasza Topor to kobieta wyzwolona. Śpiewa, tańczy, a jak trzeba – pokaże język. Scena to jej przestrzeń życiowa, a muzyka – drugie imię. Na swoim koncercie ma występy z zespołem Pif Pał oraz współpracę przy tworzeniu oprawy muzycznej do spektakli teatru Adama Walnego i grupy Sfera Niczyja. To wokalistka, kompozytorka i autorka tekstów. Niedawno wydała płytę „Kobiety mego życia”, którą teraz promuje. (uk)

Galeria im. Sieradzkiego



Bici

Region >>

Uchybienia
na koloniach

Nieodpowiednie warunki sanitarno-higieniczne i braki w dokumentacji zdrowotnej personelu – takie nieprawidłowości na turnusach letnich wykryli kontrolerzy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Białymstoku.

W lipcu skontrolowali 164 turnusy w województwie podlaskim, na których wypoczywało prawie 8 tysięcy dzieci i młodzieży.

– W czterech przypadkach wypoczynek odbywał się na tzw. „dzikich turnusach”. Dwa w Łomży oraz po jednym w Białymstoku i Hajnówce – mówi Paweł Buczek, zastępca podlaskiego państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego w Białymstoku.

Podczas kontroli zbierane były również informacje na temat stanu zdrowia uczestników wycieczek. Inspektorzy WSSE stwierdzili 25 infekcji górnych dróg oddechowych oraz 27 urazów rąk i nóg. W Wasilkowie odnotowano z kolei objawy zatrucia pokarmowego u 34 dzieci. Troje z nich trafiło do szpitala.

(mara)

Cerkiew >>

Pójdą
na Grabarkę

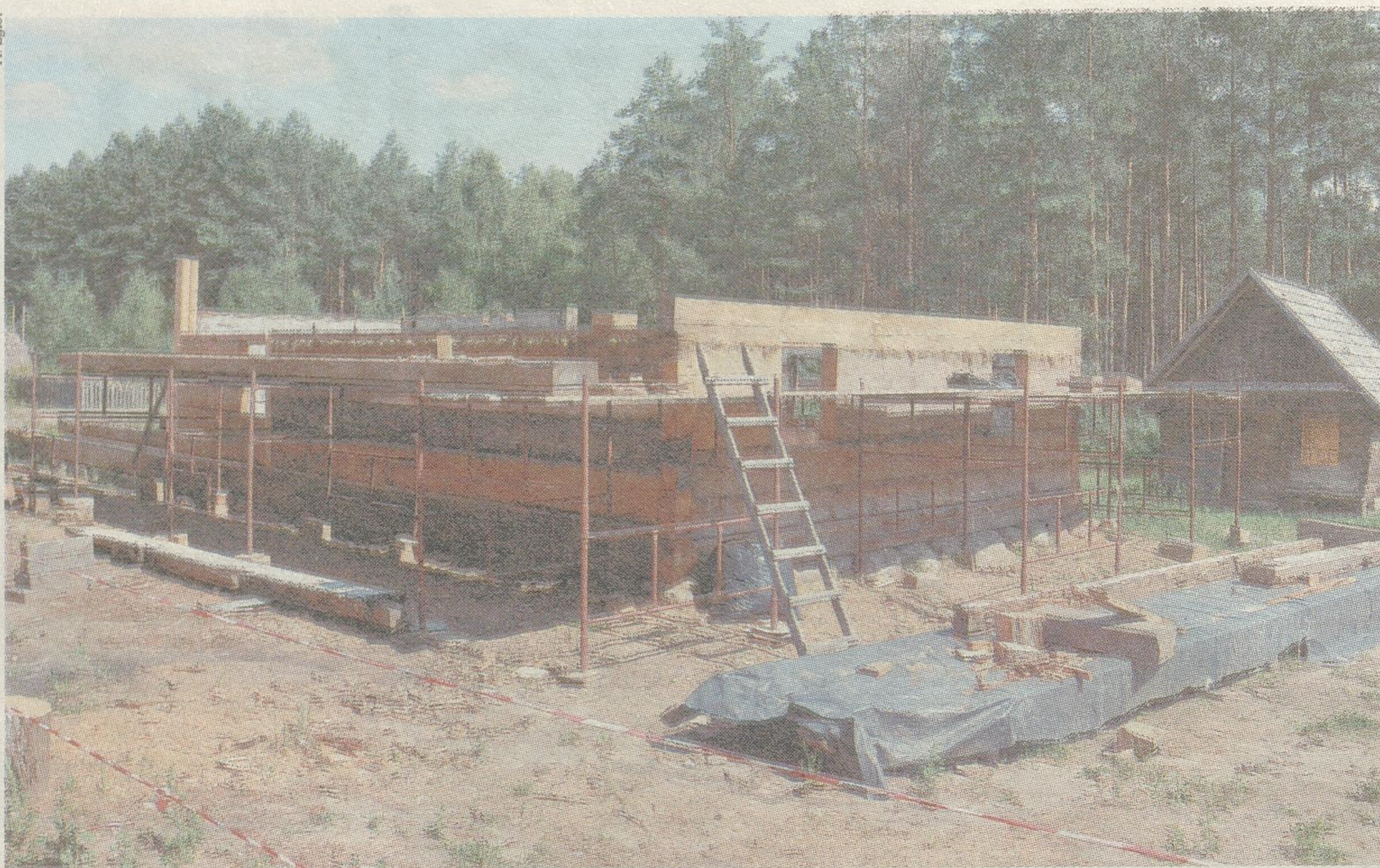
Prawosławni wierni z Bielska i Okolic szyszą się do pierwszej pielgrzymki na Świętą Górę Grabarkę. Wyruszy ona 15 sierpnia (w czwartek) spod cerkwi pw. św. Archaniola Michała przy ul. Mickiewicza. Co roku bierze w niej udział kilkadziesiąt osób.

Wyjście pielgrzymki poprzedzi krótkie nabożeństwo, które rozpocznie się o godz. 8. Zapisy przyjmowane są w parafialnej kancelarii. Zapisać się można także tuż przed wyruszeniem w trasę. Tradycyjnie pątnicy wezmą z sobą drewniane krzyże, które pozostawią na Świętej Górze.

18 sierpnia o godz. 6 sprzed kaplicy przy Szkole Podstawowej nr 3 wyruszy także pielgrzymka autokarowa. Zapisy przyjmowane są pod numerem telefonu 85 730 23 70. Koszt 20 zł.

(azda)

Drewniana chałupa pochodząca z drugiej połowy XIX wieku w zbiorach skansenu



W Białostockim Muzeum Wsi wzbogaca się o nowy cenny zabytek dużych rozmiarów. To drewniany dom z drugiej połowy XIX wieku. Pobudowano go we wsi Jacowlany pod Sokółką. To najstarszy budynek w gminie Słdra, ma 160 lat. Obecnie przeżywa swoje drugie życie. Właśnie jest na nowo składowany przez pracowników skansenu. To nie należy do najłatwiejszych czynności. By odzyskać dawny blask trzeba zachować jak najwięcej oryginalnych elementów. Kiedy na nowo budynek w całej okazałości stanie na powierzchni ziemi wewnątrz będzie można podziwiać meble i sprzęt domowy z połowy ubiegłego wieku. Zostaną odbudowane także piece do wypieku chleba. W skansenie w Osowiczach znajdują się 34 obiekty małej i dużej architektury. Są tu chaty, stodoły, spichlerze, kurniki, wiatrak, studnia z żurawiem, kapliczki, a także zabytkowe krzyże. (ak)

Bielsk Podlaski >> Po kontroli w Rodzinnych Ogródkach Działkowych

Zawiesili prezesa

Andrzej Zdanowicz (majkel)
azdanowicz@wspolczesna.pl

Władze Okręgowe Polskiego Związku Działkowców zawiesiły prezesa Rodzinnych Ogródków Działkowych w Bielsku Podlaskim. Nie wykluczają nawet powiadomienia prokuratury o popełnieniu przestępstwa.

Na własnym koncie

To skutek kontroli, którą w połowie czerwca przeprowadziła komisja rewizyjna podlaskiego PZD. Kontrolerzy stwierdzili m.in., że opłaty, jakie członkowie zarządu pobierali od wszystkich posiadaczy ogródków trafiały na prywatne konto prezesa.

„Prezes pobiera gotówkę i wpłaca na osobiste konto. Następnie dowolnymi kwotami zasilają konto ROD. Z wyjaśnień Prezesa wynika, iż taki obieg gotówki zaoszczędza około 30 zł prowizji

od wpłaty” – czytamy w protokole pokontrolnym, który przekazał nam Jan Siemieniuk, członek i były prezes bielskich ROD.

– Taki proceder jest niezgodny z prawem i statutem ROD – komentuje burzyny Siemieniuk.

Kontrola wykazała też, że prezes bez wymaganej w statucie zgody walnego zgromadzenia zatrudnił siebie jako kierownika biura zarządu ROD. Od połowy 2011 roku do początków 2013 otrzymywał za to 600 zł miesięcznie. Później stawka wzrosła do tysiąca złotych. Od początku swojej kadencji otrzymywał też 600 złotych miesięcznie jako prezes ROD.

Kontrola ujawniła również nieprawidłowości w księgowaniu finansów ROD. M.in. nie prowadzono rozróżnienia na składki zaległe i te płacone na bieżąco. Nieprawidłowo rozliczano także delegacje członków zarządu ROD. Zdarzało się, że wypłacano diety, a wyjeżdżający nie przed-

stawiał nawet biletów potwierdzających przejazd.

Nie ma sobie nic
do zarzucenia

Marek Wojtkowski, prezes ROD Ziemia Bielska, nie ma sobie nic do zarzucenia. Twierdzi, iż w podległych mu ogródkach wszystko jest w porządku.

– Od 2010 roku jesteśmy najbardziej kontrolowanym ogrodem w Polsce – twierdzi. – W 2010 roku Okręgowa Komisja Rewizyjna kontrolowała ogród i nie miała żadnych uwag. W 2011 roku bielska prokuratura prowadziła postępowanie z tytułu przywłaszczenia przez zarząd 18 tysięcy złotych. Postępowanie umorzono z braku dowodów. W 2012 roku zarząd został oskarżony o fałszowanie dokumentów. Postępowanie umorzono z powodu braku dowodów. W 2013 roku ogród był kontrolowany po raz kolejny (tj. drugi raz

w ciągu kadencji). Kontrolowano go 16 czerwca. Nieprawidłowości nie stwierdzono.

Rozmawiając z nami prezes Wojtkowski nie wiedział jeszcze o decyzji o jego zawieszeniu podjętej przez władze okręgowe.

To od kilku dni jest już faktem. – 30 lipca na posiedzeniu Podlaskiego Okręgowego Zarządu Polskiego Związku Działkowców postanowiliśmy zawiesić pana Wojtkowskiego w funkcji prezesa – informuje Andrzej Bojko, prezes Podlaskiego Związku Działkowców w Białymstoku. – Uznaliśmy też za nieważną umowę, którą zarząd ROD w Bielsku Podlaskim podpisał z Wojtkowskim na prowadzenie biura.

Widmo komisarza
w ogródkach

Sam zainteresowany został o tym poinformowany listownie.

Bojko dodał też, że jeszcze w tym tygodniu ustalony zosta-

nie termin przeprowadzenia kolejnej kontroli.

– Chcemy potwierdzić wykazane nieprawidłowości oraz określić ich skalę i przyczyny – mówi Bojko. – Sprawa jest bardzo poważna, dlatego zanim podejmiemy jakieś kroki, musimy wszystko dokładnie sprawdzić. Jeśli okaże się, że doszło do popełnienia przestępstwa powiadomimy o tym organy ścigania. Jeśli natomiast będzie to jedynie naruszenie regulaminu i statutu ROD, odwołamy cały zarząd bielskich ogródków działkowych.

Wówczas w ROD Ziemia Bielska zostanie wprowadzony zarząd komisaryczny.

– Dziwię się, że Okręgowy Zarząd Ogródków Działkowych pozwalał na to przez tyle lat – twierdzi Siemieniuk. – Nie tylko prezes, ale cały zarząd bielskich ogródków powinien być już dawno odwołany. Ich działalność prowadzi do degradacji ogródków. ▲

Ludzie >> Bielszczanka przywiozła z festiwalu siły, zdrowia i urody złote medale

Złota dziewczyna z dużą siłą w rękach

Tak prestiżowej imprezy nie można przegapić, ciesząc się, że mogłam tu być i zdobyć to na co tyle czasu ciężko pracowałam – mówi Edyta Hryniewicka. – Długo i cierpliwie ćwiczyłam i doskonaliłam swoją technikę. Na co dzień ćwiczę Kettlebell Hardstyle w Centrum Sztuk Walki i Kettlebell w Bielsku Podlaskim. Jednak chcąc zdobyć złoto w Międzyzdrojach musiałam w bardzo krótkim czasie przygotować się do zawodów w innym stylu – Girevoy Sport.

Dużo trenowała w domu, gdzie wspierała i motywowała ją rodzina.

– Bez nich nic bym nie osiągnęła – mówi Edyta Hryniewicka. – A pokonałam nawet te dziewczyny, które ćwiczą na co dzień tą techniką.



Edyta Hryniewicka przywiozła z Otwartych Mistrzostw Polski Girevoy Sport podczas X Festiwalu Siły, Sprawności i Urody w Międzyzdrojach dwa złote medale: w rwaniu i w podrzucie 12 kg odważnikiem

Girevoy Sport to dyscyplina siłowa bardzo mało znana w Polsce. Bez dużych nakładów finansowych ten sport może uprawiać każdy, w każdych warunkach. Polega na podnoszeniu ciężarów zwanych kettlebami. Na tegorocznych mistrzostwach zawodnicy zmagali się w upale z ciężarami od 12 kg do 32 kg. Edyta z sukcesem reprezentowała Podlasie.

– Z kettlebami mam do czynienia od marca ćwicząc w innym stylu niż ten, w którym odbyły się mistrzostwa. Ale podjęłam wyzwanie i się udało. Mam nadzieję, że dam radę na naszych zawodach w Bielsku Podlaskim, które już za kilka tygodni. Nie wiem tylko czy wystarczy czasu na wygojenie ran na rękach i treningi – mówi Edyta.

(up)

Krótko i kulturalnie

Zmiany w Diecezji
Białostocko-Gdańskiej.

Zgodnie z decyzją abp Jakuba ks. Jan Karpiuk zostanie proboszczem parafii w Kożanach, a zostanie wikariuszem parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku. W kożańskiej parafii zastąpi go ks. Roman Kiszycki, poprzednio proboszcz parafii w Mostowlanach. Jego z kolei zastąpi ks. Sławomir Jakimiuk dotychczasowy proboszcz parafii w Jacznie. Tam natomiast proboszczem zostanie ks. Piotr Omelczuk. Zmiany zostaną wprowadzone 14 i 15 sierpnia.

(azda)

Spotkanie z prof. Tadeuszem Łapińskim. Jego prace znajdują się w najslawniejszych galeriach

i muzeach sztuki na świecie, on sam od ponad czterdziestu lat mieszka w Stanach Zjednoczonych. Wykłada malarstwo i grafikę w Uniwersytecie Maryland. Dla twórczości Tadeusza Łapińskiego najbardziej charakterystyczna jest sztuka abstrakcyjna, uprawiana od czasu studiów w Polsce poprzez wszystkie etapy rozwoju osobowości artystycznej. Warto wspomnieć, że 9 grudnia 1981 roku gubernator stanu Kolumbia ogłosił „Dniem Tadeusza Łapińskiego”. O swojej twórczości artysta opowie 16 sierpnia o godz. 18 w restauracji Stoczek przy ulicy Waszkiewicza w Białowieży. Na spotkanie zaprasza galeria sztuki Sarenka.

(nys)

Mikołajki >> Stolicą żeglarzy zawładnie dziś Podlaskie

Kolorowa promocja nad jeziorami

Uliczny kabaret ze stepującymi gałkami ocznymi, wystawa o ludziach Podlasia i specjalne stoisko promocyjne. Tak już dziś w Mikołajkach będzie promować się województwo podlaskie. W czasie wakacji będzie też głośno o regionie w Zakopanem i Poznaniu.

W żeglarskiej stolicy Polski Podlaskie będzie promowało się tego lata już po raz drugi.

– Poprzednim razem byli z nami m.in. tancerze z grupy Fair Play Crew, którzy porwali ludzi do wspólnej zabawy. Teraz będzie z nami wędrowny kabaret uliczny „Zmysły” A3Teatr – czyli „...och, te Baby” – mówi Michał Podbielski, zastępca dyrektora departamentu promocji w urzędzie marszałkowskim.

Mieszkańcy Mikołajek i turyści mogą więc liczyć na stepujące gałki oczne, wrzeszczące uszy czy rękę stojącą na rękach. Na Alei Żeglarzy będzie też wystawa fotograficzna „Zapewnia się atmosferę życzliwości. Podlaskie” Tomasza Tomaszewskiego. – Do tego nasze stoisko promocyjne z folderami, czy mapami naszego regionu – dodaje Podbielski.

O Podlasiu będzie też głośno na Krupówkach w Zakopanem,



Tancerze z grupy Fair Play Crew potrafili porwać ludzi do wspólnej zabawy. Tak było w Gdańsku.

gdzie imprezy promocyjne zaplanowano na 17 i 24 sierpnia oraz w Poznaniu 1 września.

– Jesteśmy w miastach, które latem są chętnie odwiedzane przez turystów. W każdym miejscu są z nami podlascy artyści – dodaje przedstawiciel urzędu marszałkowskiego.

W tym roku nasz region nie będzie promował się w ogólnopolskich mediach.

– Takie kampanie są bardzo drogie. Mazury wydają na to pra-

wie 10 mln zł. My takich pieniędzy nie mamy. Nasza promocja choć tańsza, też wzbudza zainteresowanie. Wiele osób zaczyna kojarzyć poszczególnych artystów z naszym regionem. I to jest duży sukces – dodaje Michał Podbielski.

Na letnią promocję urząd marszałkowski wyda około 150 tys. zł. Na razie nie dysponuje danymi, jak wielu turystów odwiedza nasz region dzięki promocji województwa. (mg)

Drohiczyn >> Będą kolektory słoneczne za unijne pieniądze Ludzie mniej zapłacą za wodę

Drohiczyn chce być słoneczną gminą. Dlatego w 37 miejscowościach na 307 budynkach mieszkalnych i jednym użyteczności publicznej pojawiają się kolektory słoneczne.

Energia, jaką wytworzą, zostanie użyta do podgrzania wody. Skorzysta na tym ponad 1300 osób, które dużo mniej zapłacą za ciepłą wodę. Projekt ma na celu również ochronę środowiska, gdyż dzięki niemu mniej zanieczysz-

czeń będzie emitowanych do atmosfery. Instalacje solarne zostaną zamontowane do końca lipca 2014 r. Wartość inwestycji – 4,2 mln zł. Z tego 2,7 mln zł to dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego. Umowa w tej sprawie już została podpisana.

Podobne podpisało już 11 podlaskich gmin. To Trzcianne, Jeleniewo, Goniadz, Grajewo, Narewka, Hajnówka, Krynki,

Radziłów, Turośń Kościelna, Zabłudów i Choroszcz. Tu kolektory słoneczne zostaną zainstalowane na 2135 domach mieszkańców oraz 43 budynkach użyteczności publicznej, np.: szkołach, przedszkolach, świetlicach, ośrodkach kultury. Łączna wartość tych inwestycji to ok. 37 mln zł, z czego 26 mln zł to dotacja z RPO. W najbliższym czasie umowy na kolektory słoneczne podpisze siedem podlaskich gmin. (mg)

Woj. podlaskie >> Święto muzułmanów Podczas wieczery zakończą post

Dziś muzułmanie celebrują id al-iftir, święto kończące postny miesiąc Ramadan. Udadzą się rano do meczetów na modlitwę i kazanie. Resztę dnia spędzą w towarzystwie rodziny, przyjaciół i wokół zastawionego stołu.

Będą sobie również wręczać drobne prezenty. Tego dnia należy dać również tzw. zakat al-fitr, czyli datek na ubogich wynoszący równowartość trzech kilogramów jedzenia.

Ramadan to dziewiąty miesiąc kalendarza muzułmańskiego. W czasie Ramadanu wierni postczą przez trzydzieści dni. Dozwolone są dwa posiłki – iftar po zachodzie słońca oraz suhur przed wschodem. Oprócz nich muzułmanin nie je ani nie pije, prowadząc życie zawodowe. W ciągu dnia nie może także palić tytoniu, uprawiać seksu ani używać kosmetyków. Ponadto do pięciu modlitw, które wierny

odmawia każdego dnia przez całe życie, dołącza w czasie postu specjalną modlitwę, zwaną tarawih. Zaczyna się ona koło godz. 23 i kończy po północy.

– Wieczera ramadanowa – iftar – rozpoczyna się tzw. przerwaniem postu, czyli lykiem mleka lub wody oraz konsumpcją paru daktyli, najlepiej w liczbie nieparzystej, bo Bóg posiada 99 atrybutów – tłumaczy imam Aleksander Bazerewicz z Podlasia.

W woj. podlaskim, gdzie otrzymali włości od Jana III Sobieskiego w ramach zaległego zółdu (1679), społeczność muzułmańska tworzy dziś ok. 3 tys. Tatarów. Pod jego dowództwem Tatarzy bili się pod Wiedniem. Potem walczyli o naszą niepodległość w powstaniach kościuszkowskim, listopadowym i styczniowym. Brali udział w wojnie polsko-bolszewickiej. W Bohonikach i Kruszynianach posiadają meczety z XIX wieku. (PAP)

Biebrza >> Zabłądzili na bagnach

Już po raz drugi turyści zgubili się na biebrzańskich bagnach. Do obu sytuacji doszło na tym samym szlaku Gugn – Barwik. Przejście tej trasy jest obecnie bardzo trudne.

Pod koniec ubiegłego tygodnia zabłądzili trzej turyści z Niemiec. We wtorek na tym samym szlaku zabłądziły trzy turystki z Wrocławia. W obu sytuacjach na pomoc zagubionym policjanci musieli ruszyć pieszo. Trasa jest bowiem nieprzejezdna. Po przejściu paru kilometrów funkcjonariusze odnaleźli kobiety. Stały po kolana w bagnie, były wyczerpane. Nie zeszły one ze szlaku, ale straciły orientację i nie wiedziały w jakim kierunku mają iść. Policjanci i strażnicy Biebrzańskiego Parku Narodowego pomogli im się wydostać z bagien. Pracownicy BPN zapewnili, że postarają się ustawić więcej znaków przy tym szlaku i ostrzegać turystów przed trudnościami, jakie mogą spotkać po drodze. (azda)



PODRÓŻUJ PRZEZ HISTORIĘ

www.historiamagazyn.pl

Nowy internetowy dwutygodnik dla ciekawych historii

Pierwszy numer dostępny bezpłatnie. Kolejne numery w ramach systemu Plano.

Działoszyn >> Jest śledztwo w sprawie tragedii nad Wartą

Nurt był zbyt silny, by ratować dzieci

W Warcie utonąła trójka rodzeństwa. Czwarte dziecko jeszcze wczoraj było poszukiwane. Ruszyło dochodzenie, które ma wyjaśnić okoliczności tragedii.



Poszukiwania ostatniego z czwórki dzieci, które kąpały się w Warcie. W akcji poszukiwawczej brali udział strażacy, policjanci, pletwonurkowie i policyjny śmigłowiec.

Poszukiwania 14-latka porwanego we wtorek wraz z trójką rodzeństwa przez nurt Warty w pobliżu miejscowości Zalesiaki (Łódzkie) wznowiono wczoraj rano. We wtorkowy wieczór z rzeki wyłowiono ciała trojga dzieci – dwóch dziewczynek w wieku 7 i 11 lat oraz ich 15-letniego brata.

Strażacy na łodziach i pontonach oraz pletwonurkowie przeszukują

rzekę a policjanci jej brzegi. Do sprawy włączyła się prokuratura.

Śledztwo zostało wszczęte w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci dzieci – mówi prokurator Sławomir Anek.

Prokuratura badać też będzie kwestię opieki i nadzoru nad dziećmi ze strony matki oraz

asystentki rodzinnej, która także była na kąpielisku. Na razie nie wiadomo, kiedy będzie możliwe przesłuchanie rodziców dzieci, bowiem nie zgadzają się na to psychologowie.

Według policji cała rodzina to mieszkańcy pobliskiego Trębaczewa. Wiadomo, że była

pod opieką Ośrodka Pomocy Społecznej i miała przyznaną asystentkę rodzinną. Policja o zaginięciu dzieci została powiadomiona we wtorek ok. godz. 15. Jak ustalono, 36-letnia matka wypoczywała wraz z piątką swoich dzieci i opiekunką na dzikim kąpielisku nad Wartą

w pobliżu miejscowości Zalesiaki koło Działoszyna. Najmłodsza, 5-letnia dziewczynka, pozostawała z matką na brzegu. Natomiast w rzece kąpały się dwaj chłopcy w wieku 14 i 15 lat oraz dwie dziewczynki w wieku 7 i 11 lat.

Warta w tym miejscu jest szeroka, w niektórych miejscach nawet na ok. 100 metrów i dość głęboka. Dzieci zbyt oddaliły się od brzegu i cała czwórka została porwana przez nurt rzeki. Po godzinie poszukiwań ratownicy wyłowili z wody dwoje dzieci. Lekarz stwierdził zgon 7-letniej dziewczynki. Mimo długotrwałej reanimacji nie udało się uratować także jej 15-letniego brata. Później w odległości 3 km od miejsca zdarzenia wyłowiono 11-letnią dziewczynkę. Ostatniego z dzieci – 14-latkę – szukano jeszcze wczoraj do wieczora. Według policji 36-letnia matka dzieci była trzeźwa.

W momencie tragedii na kąpielisku były także inne osoby. Niektórzy świadkowie twierdzą, że próbowali ratować dzieci, ale nurt rzeki był zbyt silny.

(PAP)

Wyrok >>

To nie rada dzieli gminę

Rada Gminy Kamienica (Małopolskie) nie mogła odmówić mieszkańcom przeprowadzenia referendum ws. odłączenia się i utworzenia odrębnej gminy Szczawa – orzekł w środę Naczelny Sąd Administracyjny. O podziale gminy nie decyduje jej rada, tylko rząd – uznał sąd.

Rada odrzuciła wniosek o przeprowadzenie referendum jesienią ub.r. W referendum mieszkańcy zamierzali wypowiedzieć się, czy chcą podziału gminy Kamienica i utworzenia z części jej terytorium odrębnej gminy Szczawa. Rada odrzuciła wniosek o referendum, bo uznała, że taki podział gminy doprowadzi do zniszczenia tradycyjnych więzi społecznych, gospodarczych i kulturowych, istniejących tu od kilku stuleci.

Mieszkańcy zaskarżyli uchwałę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie, a ten w grudniu ub.r. przyznał im rację. Rada gminy złożyła skargę na ten wyrok do Naczelnego Sądu Administracyjnego, ale w środę NSA również ją oddalił. Sąd wyjaśnił, że rada gminy może tylko stwierdzić, czy wniosek o przeprowadzenie referendum jest zgodny z prawem i nie może odrzucić go tylko dlatego, że taki podział uważa za niesłuszny.

W uzasadnieniu wyroku sędzia powiedziała, że podział istniejących oraz tworzenie nowych gmin jest wyłączną kompetencją Rady Ministrów.

(PAP)

Warszawa >> Prace prowadzono na Reducie Ordona

Odkryto mogiłę żołnierzy z powstania listopadowego

Na terenie znanej z wiersza Adama Mickiewicza Reduty Ordona na warszawskiej Ochocie, odkryto mogiłę żołnierzy poległych w powstaniu listopadowym. Podczas prac archeologicznych Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie znaleziono szczątki sześciu osób.

Jak zaznacza kierujący pracami Witold Migal z Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie, w środę rano we wspólnym dole znaleziono szczątki szóstej osoby.

Znaleziona w pobliżu mogiły galanteria – głównie guziki – są związane z wojskiem rosyjskim, czyli sugerują, że niektóre z tych osób to Rosjanie – mówi Migal. Dopiero dodatkowe badania ma-

ją potwierdzić narodowość poległych osób. Migal wyjaśnia, że to pierwsze tego typu znalezisko ludzkich szczątków na Reducie Ordona. Odkryte szczątki żołnierzy znajdują się od zachodniej strony Reduty w rejonie tzw. wilczych dołów, które broniły podejścia bezpośredniego do wałów fortyfikacji.

Od tej strony Reduta była atakowana przez rosyjskich żołnierzy – dodał Migal.

To być może czubek góry lodowej. Jeśli to był tzw. wilczy dół albo lej po pocisku, to ciał może być znacznie więcej – zaznacza Robert Wit Wyrostkiewicz, prezes Mazowieckiego Stowarzyszenia Historycznego Exploratorzy.pl, które obok PMA uczestniczy

w pracach. Wyjaśnia, że szczątki są beładnie rzucone i na pewno są one związane z powstaniem listopadowym – świadczyć ma o tym znaleziona niedaleko galanteria mundurowa.

Z przekazów historycznych było wiadomo, że w prochowni na Reducie Ordona nastąpił wybuch.

Informacje, które dotyczyły pochówku osób, które poległy w czasie tego – opisanego przez Mickiewicza – wybuchu były bardzo różne. Jedni mówili, że Rosjanie sprzątnęli ciała i pochowali je w zbiorowej mogile, gdzieś zupełnie indziej, inni sądzili, że pochowano je na miejscu – w wilczych dołach – podkreśla Migal.

(PAP)

Polityka >> Trwa głosowanie na szefa partii rządzącej

Platforma nie lubi przez internet

2 7,69 proc. członków PO zagłosowało przez internet w wyborach szefa partii – poinformowała partyjna komisja wyborcza. Trwa głosowanie korespondencyjne, które zakończy się 19 sierpnia.

Głosowanie internetowe na przewodniczącego PO miało miejsce od 1 do 6 sierpnia. Głosowanie korespondencyjne potrwa jeszcze 2 tygodnie. W dniach 20-23 sierpnia odbędzie się liczenie głosów.

Jak poinformowała w środę partyjna komisja wyborcza, głównym partnerem w przygotowaniu

wyborów szefa PO jest firma TNS Polska. Pozostali partnerzy to: instytut badawczy NASK – Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (konsultant odpowiedzialny za bezpieczeństwo procesu wyborczego), firma Orange – odpowiedzialna za bezpieczeństwo serwerów oraz grupa kryptologów z Politechniki Wrocławskiej, pod kierownictwem prof. dr hab. Mirosława Kutylowskiego.

Poniedziałkowa „Rzeczpospolita” podała, że jej dziennikarzowi udało się zdobyć kartę uprawniającą do głosowania na szefa PO i od-

dać w nich ważny głos. „Rz” zdradziła, że dziennikarz zagłosował w sieci na Donalda Tuska, a korespondencyjnie na Jarosława Gowina, by nie zmieniać ostatecznego wyniku wyborów. Krystyna Skowrońska (PO), szefowa partyjnej komisji, która ma czuwać nad przebiegiem głosowania, zapewniła wtedy, że jest to „incydentalna sprawa”.

W wyborach szefa PO rywalizują premier Donald Tusk i b. minister sprawiedliwości Jarosław Gowin.

(PAP)

promocja

POŻEGNANIE LAT 80 Mońki 2013

godz. 19.00 Stadion MOSiR

SZAFIS IMPERIUM BRACIA LEWKOWSCY ZORKA V.I.P. GIGANT WEEKEND PROXY EXTAZY NEVER ORLANDO VIZZA XFORT KAPRYS NEX DANCE

godz. 00.00

DJ'S NIGHT - AFTER PARTY

matthew timo sahs verossi

szczegóły: wspolczesna.pl/disco lub tel. 85 748 96 00

Organizatorzy: Patroni: Jędrzej 89.2 FM, TYP, kurier, Poranny 5, radio 6, komp, TIKETPRO, A&P

USA-Rosja >> Mocarstwy zgrzyt za sprawą Snowdena

Azyl zaostriżył stosunki

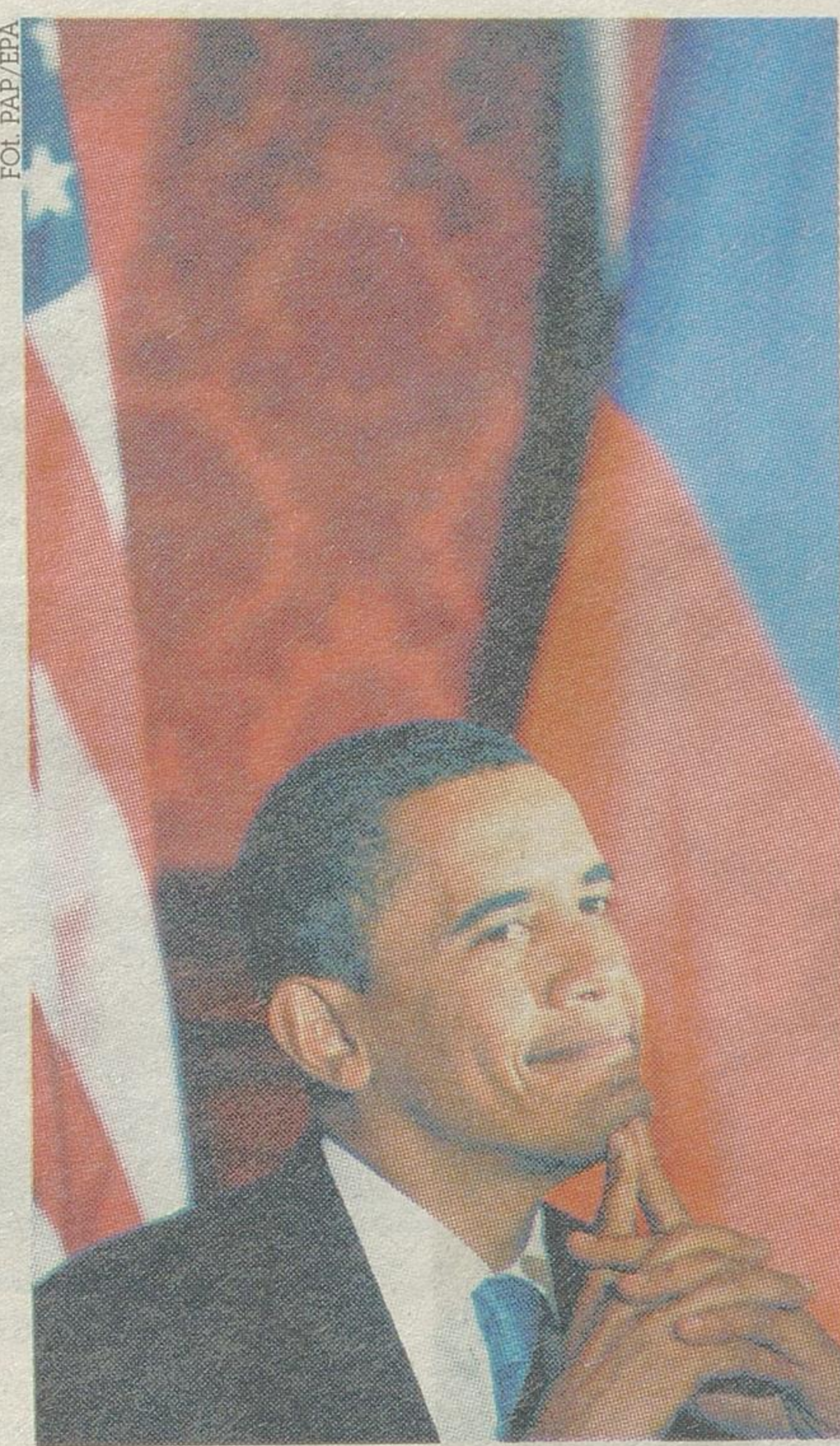
Barack Obama odwołał planowane na początek września w Moskwie spotkanie z Władimirem Putinem.

Decyzja ma związek ze sporem wokół byłego pracownika amerykańskich służb wywiadowczych Edwarda Snowdena, który uzyskał w Rosji tymczasowy azyl. Jednak decyzja Rosji o przyznaniu Snowdenowi rocznego azylu tylko zaostriżyła i tak już trudne stosunki między Rosją a USA i Waszyngton.

– Wciąż pracujemy z Rosją w sprawach, w których możemy znaleźć płaszczyznę porozumienia, ale – zdaniem prezydenta i całego zespołu doradców ds. bezpieczeństwa – szczyt nie ma sensu w obecnych okolicznościach – powiedział zastępca doradcy Białego Domu ds. bezpieczeństwa Ben Rhodes, cytowany przez agencję AP.

Poinformował, że prezydent, zamiast udać się do Moskwy, tuż przed szczytem w Petersburgu pojedzie do Szwecji.

Choć Rosja i USA nie mają umowy o ekstradycji, Waszyngton domagał się od Rosji



Według Baracka Obamy, Rosja ma tendencję, by wracać do „mentalności zimnej wojny”

odesłania Snowdena, by stanął on przed sądem za przekazanie prasie tajnych dokumentów o inwigilacji elektronicznej prowadzonej na masową skalę przez Agencję Bezpieczeństwa Narodowego (NSA). Dla władz USA Snowden jest przestępcą, który naraził swój kraj na niebezpieczeństwo.

We wtorek w wywiadzie dla telewizji NBC prezydent Obama mówił, że jest rozczarowany decyzją Rosji ws. Snowdena. Jego zdaniem sprawa ta odzwierciedla niektóre „ukryte wyzwania”, jakim USA muszą sprostać w relacjach z Rosją. Jak tłumaczył, wynika to po części z tendencji Moskwy, by powracać do „mentalności zimnej wojny”.

Decyzja Moskwy wywołała wielkie oburzenie także w Kongresie, gdzie niektórzy deputowani domagali się jeszcze ostrzejszej reakcji ze strony Białego Domu. Apelowali o przeniesienie szczytu G20 z Petersburga w inne miejsce (żeby Obama w ogóle nie jechał we wrześniu do Rosji) albo zbojkotowanie zimowych igrzysk olimpijskich w Soczi.

Natomiast Kreml wyraził rozczarowanie decyzją administracji USA, która odwołała wizytę Baracka Obamy. O rozczarowaniu Kremla powiadomił doradca Putina Jurij Uszakow. Dodał, że zaproszenie prezydenta Obamy do odwiedzenia Rosji pozostaje w mocy, a Rosja jest wciąż gotowa do współpracy ze Stanami Zjednoczonymi. (PAP)

Portugalia >> Ratujać się przed kryzysem Tną emerytury urzędników

Rząd premiera Portugalii Pedro Passosa Coelho, który kontynuuje politykę oszczędności i konsolidacji budżetowej zapowiedział w środę obniżenie emerytur urzędników, maksymalnie o 10 proc. Wydłużony zostanie też wiek przechodzenia na emeryturę; będzie to 66 lat.

Propozycje rządu wpisują się w jego szerszą politykę reform strukturalnych i oszczędności budżetowych. Lizbona zobowiązała się wobec kredytodawców, czyli tzw. trojki (UE, Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Europejski Bank Centralny) do zredukowania wydatków publicznych o 4,7 mld euro.

Trojka przyznała Portugalii w maju 2011 roku wart 78 mld

euro pakiet pomocowy, który uratował kraj przed niewypłacalnością.

– Cięcia emerytur „będą miały charakter odwracalny, w zależności od wzrostu (gospodarczego) i równowagi finansów publicznych – poinformował sekretarz stanu w ministerstwie ds. administracji wewnętrznej Helder Rosalino.

Pod koniec lipca portugalski parlament zaaprobował już projekt wydłużenia o pięć godzin tygodnia pracy urzędników państwowych, który wynosi teraz 35 godzin. Od września rząd ma zacząć wdrażać program redukcji zatrudnienia w sektorze publicznym. Liczy on obecnie 700 tys. pracowników; 30 tys. miejsc pracy ma zostać zlikwidowanych. (PAP)

Jemen >> Terrorysty powstrzymani. Mieli przejąć władzę

Siły bezpieczeństwa Jemenu udaremniły spisek Al-Kaidy, który miał na celu przejęcie kontroli nad kluczowymi elementami infrastruktury eksportu gazu i ropy.

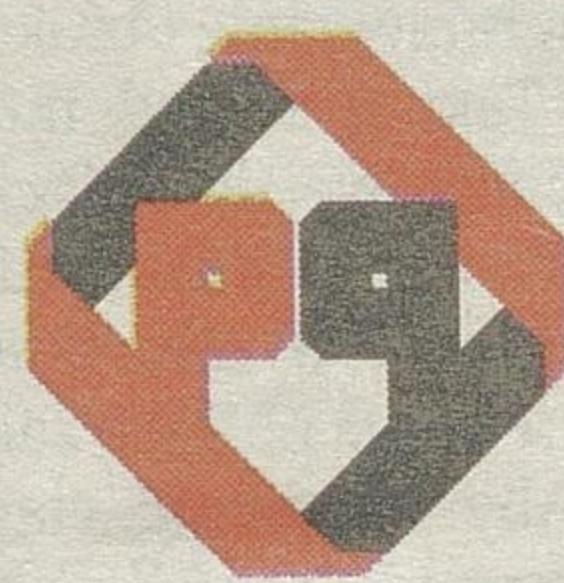
Wg przedstawiciela rządu plan Al-Kaidy zakładał wysadzenie ropociągów i przejęcie władzy w kilku miastach, między innymi w porcie na południu kraju odpowiadającym za większą część jemeńskiego eksportu ropy. Terrorysty przebrani w mundury lokalnej armii mieli dokonać akcji w nocy w minioną niedzielę, która była 27. dniem ramadanu.

Plan udaremnił dzięki wzmocnieniu garnizonów i wpro-

wadzeniu bezwzględnego zakazu wstępu do obranych za cel obiektów energetycznych.

W ocenie władz Jemenu planowane ataki miały być odwetem za zabicie Saida al-Szeihiego w listopadzie ub.r. Ówczesny człowiek numer dwa w hierarchii Al-Kaidy na Półwyspie Arabskim został postrzelony podczas akcji jemeńskich sił bezpieczeństwa, a później zmarł.

W kraju utrzymuje się wysokie napięcie, odkąd Stany Zjednoczone w piątek ostrzegły przed zagrożeniem atakami terrorystycznymi, szczególnie na Bliskim Wschodzie. (PAP)



Pomocna Pożyczka

WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY

Kłopoty z komornikiem, który zajmuje konto odcinając tym samym dostęp do środków pieniężnych, to koszmar, z którego trudno się obudzić. Na forach internetowych i w prasie coraz częściej przeczytać można o bezwzględnych metodach windykacji długów. Powstają firmy zajmujące się ochroną dłużników przed bezprawnymi działaniami windykatorów. Warto upewnić się, jakie kompetencje posiada komornik, czy przedstawiciel firmy windykacyjnej. Jednak najlepiej jest nie dopuścić do tego, aby sprawy doszły tak daleko. Zanim komornik zajmie nam konto, następuje długi proces windykacji. Zajęcia komornicze to ostateczność. Nie warto, zatem unikać swoich wierzycieli, gdyż Ci po bezskutecznych próbach nawiązania dialogu, skierują sprawę bezpośrednio do sądu. Sprawa odbędzie się często bez naszego udziału, a jej koszty dodatkowo nas obciążą. Wierzycielowi zależy na szybkim odzyskaniu pieniędzy, gotów jest więc na negocjacje i rozłożenie płatności na raty. Warto jednak pamiętać, aby wszelkie ustalenia poprzeć oświadczeniem na piśmie, i dotrzymywać wynegocjowanych terminów. W przypadku, gdy nie ma możliwości spłaty zadłużenia na raty, bądź są one zbyt wysokie, jak na nasz budżet polecamy pożyczkę konsolidacyjną. POMOCNA POŻYCZKA w swojej ofercie posiada niskoprocentowane pożyczki gotówkowe, które można przeznaczyć na uregulowanie wszelkich zobowiązań. Dzięki nawet 30-letniemu planowi, wysokość raty można ustalić na poziomie umożliwiającym swobodną spłatę. Nie ma, co czekać, aż sprawa trafi do sądu, a w konsekwencji do komornika, który będąc w prawie, zastosuje ostateczne rozwiązanie. POMOCNA POŻYCZKA uruchomiła specjalną ofertę KONSOLIDACJA. Występuje ona w różnych wariantach. Można wnioskować o kwoty od 20 tysięcy złotych do pół miliona. Czas spłaty można maksymalnie wydłużyć do 30 lat. Oferta skierowana jest do osób indywidualnych, firm i rolników. Dla każdej z grup przewidziano nieco inne warunki. Polecamy, zatem skontaktować się z doradcą, który pomoże dobrać optymalne rozwiązanie.

Jeśli ktoś ma jeszcze wątpliwości, że warto zainteresować się ofertą Pomocnej Pożyczki – może przekona go fakt, że to firma w 100% z polskim kapitałem. Realizuje swoją misję wspierając finansowo Polaków w ich planach i często w trudnej sytuacji życiowej. Nie zapomina również o najbardziej potrzebujących, organizując liczne akcje charytatywne. Rozumie, że największym kapitałem każdej firmy są ludzie. Dbą o rozwój pracowników równie mocno, jak o komfort swoich Klientów.

SPECJALNA OFERTA: KONSOLIDACJA



Pełną listę placówek można znaleźć na stronie internetowej www.pomocnapozyczka.pl oraz pod numerem ogólnopolskiej infolinii 22 266 86 86. Na stronie dostępny jest szczegółowy opis oferty oraz pomocny kalkulator rat.

Finanse >> Przedsiębiorstwa płacą za utrzymanie oprogramowania, choć go nie używają

Milionowe straty firm na licencjach

Firmy tracą miliony złotych przez złe zarządzanie licencjami oprogramowania komputerowego – wynika z analizy firmy doradczej Deloitte. Zdecydowana większość przedsiębiorstw ma programy, z których nie korzysta.

Donata Zmiejko
donata.zmiejko@mediaregionalne.pl

Jak wskazuje Deloitte, praktycznie każda polska firma ma programy, z których nikt nie korzysta. Najczęściej przyczyną tego jest wdrożenie nowych rozwiązań. Często kupuje się oprogramowanie na potrzeby nowego projektu, który jednak nie został zrealizowany. Pozostałe przypadki to po prostu efekt nieznamienia potrzeb własnego przedsiębiorstwa.

– O ile z licencją wieczystą, będącą spadkiem po historycznym systemie lub zapomnianym pro-



Zdaniem ekspertów Deloitte, optymalne zarządzanie licencjami oprogramowania komputerowego pozwala ograniczyć zbędne wydatki

gramie trudno cokolwiek zrobić, o tyle firmy powinny zadbać o wygaszenie utrzymania niewykorzystywanego oprogramowania komputerowego – mówi Bartosz Zajac, ekspert Deloitte. – Jest o co walczyć, bo roczny koszt takiej usługi sięga 30 proc. wartości licencji.

Aż 68 proc. firm posiada równocześnie braki licencyjne, które skutkują zobowiązaniami wobec producentów. Zwyczajowo zbyt mało czasu poświęca się na sprawdzenie umowy podpisywanej z dostawcą, a warunki licencyjne bywają skomplikowane i trudne do zrozumienia.

Jak zauważa Wojciech Winogrodzki, prezes białostockiej spółki T-Matic Grupa Computer Plus, rzeczywistość nasze firmy mogą w tym zakresie zredukować koszty. Wystarczy, aby zwracano uwagę na większą edukację pracowników w tej sferze.

Optymalne zarządzanie licencjami

Dostawcy oprogramowania oferują zaawansowane narzędzia typu Software Asset Management wspierające zarządzanie licencjami. Warto jest rozważyć ich wykorzystanie, szczególnie w sytuacji, kiedy infrastruktura informacyjna jest rozproszona terytorialnie lub gdy wykorzystujemy technologię wirtualizacji serwerów. Zdaniem ekspertów Deloitte optymalne zarządzanie licencjami oprogramowania komputerowego pozwala ograniczyć zbędne wydatki. W tym celu firmy powinny dokonać oceny istniejącego procesu oraz porównać go z najlepszymi praktykami w branży, a także standardami opracowanymi przez Information Technology Infrastructure Library i International Standards Organization.

– Warto inwestować w kompetencje teleinformatyczne pracowników – mówi Wojciech Winogrodzki. – Chodzi o lepsze wykorzystywanie możliwości oprogramowań. Należy przywiązywać większą wagę do zarządzania nimi, warunków licencji, które często są bardzo skomplikowane. Ważna jest wiedza dotycząca tego, jak nabywać oprogramowanie, jak za nie płać.

Te spostrzeżenia podziela ekspert z Deloitte.

– Najczęstszą przyczyną niedoborów licencyjnych jest nieznanie warunków licencyjnych – mówi Bartosz Zajac. – Firmy poświęcają za mało czasu na przestudiowanie umowy z dostawcą oprogramowania, a warunki licencyjne dla poszczególnych produktów akceptowane są niemal automatycznie. Osoby, które z czystym sumieniem mogą zaznaczyć pole „Zapoznałem się i akceptuję warunki umowy licencyjnej” w trakcie instalacji

oprogramowania należą do nielicznych wyjątków. Inną sprawą jest to, że warunki licencyjne bywają skomplikowane i nie zawsze są zrozumiałe już po pierwszej lekturze. A według dostawców oprogramowania niezrozumienie warunków licencyjnych nie usprawiedliwia jednak nieprawidłowego sposobu korzystania z ich produktów.

Eksperti twierdzą, że niezbędnym jest audyt wewnętrzny w firmach. Pozwoli on określić liczbę licencji na stanie i rzeczywiste zapotrzebowanie, a w konsekwencji zidentyfikować nieużywane oprogramowanie i braki licencyjne. Taki przegląd może stanowić podstawę do dalszych zakupów i dyskusji z dostawcami oprogramowania w celu precyzyjnego określania potrzeb zakupowych. Aby zapewnić ciągłą zgodność z warunkami licencyjnymi, działania te powinny być włączone w roczny plan audytu wewnętrznego.

Prawo >> Warunki pracy podczas upałów

Pracownikom trzeba zapewnić wodę

Pracodawca musi zapewnić w firmie wodę do picia oraz celów higienicznych i przeciwpożarowych. Natomiast podczas upałów ma być również zimna woda mineralna. Obowiązek ten wynika z przepisów prawa pracy.

W czasie upałów szef ma obowiązek dostarczać pracownikom bezpłatne napoje. Jeśli wykonujemy obowiązki na otwartej przestrzeni, firma ma zagwarantować wodę, gdy temperatura otoczenia przekracza 25 stopni, a w pomieszczeniach (np. w biurze) – 28 stopni. Przepisy prawa nie mówią o tym, jakie to mają być ilości, ale mają zaspokoić potrzeby pracownika podczas całego dnia pracy (w niektórych firmach jest to określone w regulaminie pracy).

Podczas upałów pracodawca ma też obowiązek dbania o utrzymanie sprawności urządzeń wentylacyjnych lub klimatyzacyjnych (inspektorzy pracy w czasie przeprowadzanych kontroli sprawdzają dokumentację

Liczba dnia

25

stopni Celsjusza

Jeśli temperatura powietrza przekracza ten poziom, pracodawcy muszą szczególnie dbać o swoich podwładnych.

dotyczącą konserwacji urządzeń klimatyzacyjnych). Muszą też być zainstalowane rolety lub żaluzje, które pozwolą zasłonić okna. Nie ma przeszkód prawnych, by pracodawcy skracali czas pracy w czasie upałów. Mogą również wprowadzać dodatkowe przerwy – w takich sytuacjach pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia.

(d)

Rozliczenia >> Przyjmowanie wczasowiczów w gospodarstwie

Agroturystyka do 5 pokoi bez podatku

Osoby wynajmujące pokoje wczasowiczom muszą zapłacić podatek, niezależnie od tego, czy robią to prywatnie, czy w ramach działalności gospodarczej. Wyjątkiem jest wynajem pokoi na wsi, ale pod warunkiem, że jest ich nie więcej niż pięć.

Wynajem pokoi wczasowiczom może być opodatkowany jako najem prywatny, wg. zryczałtowanej stawki 8,5 proc. lub skali podatkowej ze stawkami 18 i 32 proc. Różnica pomiędzy nimi jest taka, że w przypadku stawki zryczałtowanej w rozliczeniach z fiskusem nie można uwzględnić kosztów poniesionych np. na wyposażenie pokoi – w meble czy telewizor. Takie koszty, zmniejszające podstawę opodatkowania, a więc w efekcie i podatek dochodowy, można stosować tylko w przypadku rozliczeń najmu prywatnego wg. skali podatkowej. W przypadku najmu w ramach działalności gospodarczej możliwe są dwa sposoby opodatkowania: według skali podatkowej i stawek 18 i 32 proc. lub za pomocą 19-proc. stawki liniowej. W obu przypadkach możliwe jest pomniejszenie podstawy opodatkowania za pomocą kosztów

poniesionych na wyposażenie czy remont pokoi.

Fiskus musi wiedzieć o ryczałcie lub liniowym

Należy także pamiętać, że wybierając ryczałt 8,5 proc. lub podatek liniowy, należy poinformować o tym fiskusa – przypomina Agata Szymborska-Sutton z Tax Care. – Osoby, które rozpoczynają najem w trakcie roku, muszą to zrobić do 20. dnia miesiąca następującego po miesiącu rozpoczęcia najmu. Jeśli zatem zaczniemy wynajmować pokoje w sierpniu, informację do skarbowki należy złożyć do 20 września (pozostali podatnicy tylko do 20 stycznia danego roku podatkowego). Osoby, które zdecydowały się na opodatkowanie w formie skali podatkowej, nie muszą informować o tym fiskusa.

Ryczałt w innym terminie

Obowiązek wpłacania zaliczki na podatek dochodowy powstaje poczynając od miesiąca, w którym dochody z najmu przekroczyły kwotę powodującą obowiązek zapłacenia podatku, tj. 3.091 zł (można je opłacać co miesiąc lub

kwartalnie). Dochody z najmu opodatkowane wg. skali podatkowej lub liniowo należy dodatkowo uwzględnić w rocznym zeznaniu PIT, składanym w następnym roku podatkowym, łącząc je w przypadku najmu prywatnego z ewentualnymi innymi dochodami, np. z etatu. Przychodu z najmu prywatnego opodatkowanego zryczałtowaną, 8-5 proc. stawką nie łączy się z innymi dochodami – w takim przypadku, niezależnie od miesięcznych zaliczek, należy złożyć osobno roczny PIT-28 do końca stycznia, uwzględniając właśnie przychody z najmu.

Pięć pokoi w agroturystyce

Inaczej wygląda sytuacja przy dochodach w agroturystyce. Nie trzeba płacić podatku od dochodów uzyskanych z wynajmu pokoi gościnnym osobom przebywającym na wypoczynku, jeśli pokoje te są w budynkach mieszkalnych położonych na terenach wiejskich w gospodarstwie rolnym. Podatek nie trzeba płacić także od dochodów uzyskanych z tytułu wyżywienia tych osób. Wynajmowanych pokoi nie może być jednak więcej niż pięć. **opr. (d)**

Krótko

▲ Dla firm branży spożywczej Ośrodek Enterprise Europe Network, działający przy PFRR, zaprasza do udziału w Spotkaniach Kooperacyjnych Riga Food 2013 (5 września). Giełda przeznaczona jest dla przedsiębiorców z branży spożywczej, chcących nawiązać współpracę z firmami zagranicznymi.

▲ Złote Godło Spółka KAN z Kleosina otrzymała tytuł laureata i Złote Godło QI 2013 w prestiżowym programie Najwyższa Jakość Quality International 2013. Celem programu jest promowanie skutecznych metod zarządzania jakością oraz promocja firm, które mają standardy gwarantujące produkt lub usługi na najwyższym poziomie.

▲ Łaciaty na medal Serek śmietankowy Łaciaty naturalny, produkt Spółdzielni Mleczarskiej Mlekoop w Grąjewie, otrzymał Złoty Medal na Międzynarodowych Targach Poznańskich. To prestiżowa nagroda, potwierdzająca wysoką jakość oraz walory smakowe produktu. **(d)**

Gdy Cię okradziono za granicą

PORADY Wakacje mogą się stać koszmarem, jeśli padniesz ofiarą kradzieży czy zagubisz bagaż. Sprawdź, jak się wtedy zachować.

Bez pieniędzy, kart płatniczych, dokumentów i telefonu, często też możliwości porozumienia się w języku kraju, w którym jest się gościem - to może się przydarzyć każdemu podróżującemu. Nawet najlepiej zaplanowany wakacyjny wyjazd staje się udręką, jeśli turysta zgubi niezbędne rzeczy lub zostanie okradziony. Podpowiadamy, co robić w takiej sytuacji. Nasze rady się przydadzą bez względu na to, czy w wakacyjną podróż wybierzemy spokojne zwiedzanie jednej z europejskich stolic, przemierzanie Ameryki, czy poznanie orientalnych uroków Azji.



Gdy dokumenty zaginęły na przykład na lotnisku, o całej sytuacji poinformuj policję, ale również pracowników danego obiektu

NAPIERW POLICJA

W pierwszej kolejności przykre zdarzenie należy zgłosić w najbliższym posterunku policji. Nie zapomnijmy wziąć zaświadczenia, że tam byliśmy. Bo jeżeli dołączymy oświadczenie o kradzieży wystawione przez policję w kraju, w którym spotkała nas niemiła przygoda, zapłacimy mniej za wyrobienie nowego paszportu.

Gdy dokumenty zaginęły w hotelu lub na lotnisku, o całej sytuacji dodatkowo warto poinformować również pracowników danego obiektu.

POTEM KONSULAT

Kolejnym krokiem jest udanie się do polskiej jednostki konsularnej lub dyplomatycznej. Pracownicy konsulatu mają obowiązek udzielenia pomocy obywatelom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji - wyjaśnia Marco Brinkmann z internetowego biura podróży tripsta.pl

W konsulacie - po weryfikacji tożsamości poszkodowanej osoby - urzędnik unieważnia skradziony dokument, a następnie wystawia paszport tymczasowy.

Konsul może też ułatwić kontakt z krewnymi lub znajomymi w Polsce, którzy prześlą nam pieniądze za pośrednictwem banku lub firmy świadczącej tego rodzaju usługi. W uzasadnionych przypadkach - jeżeli nie ma innych możliwości przekazania gotówki - konsul może wypłacić poszkodowanemu Polakowi kwotę wpłaconą przez bliskich na konto Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warsza-

wie. A w szczególnie uzasadnionych sytuacjach - udzielić pomocy finansowej niezbędnej na powrót do kraju najtańszym środkiem transportu (o ile turysta zobowiąże się do zwrotu pożyczki po powrocie). Pamiętajmy jednak, że przekazywanie pieniędzy przez polskie przedstawicielstwa dyplomatyczne i konsularne dotyczy wyjątkowych sytuacji.

GDY NIE MA NASZEGO KONSULATU

Jeżeli w kraju, w którym przebywasz nie ma polskiej placówki, pamiętaj, że jako obywatel UE możesz się zgłosić do przedstawicielstwa jej dowolnego państwa członkowskiego!

1. - W takiej sytuacji inna jednostka reprezentująca państwo należące do Unii Europejskiej ma obowiązek potraktować Polaka jako obywatela swojego kraju i udzielić mu pomocy - tłumaczy nasz ekspert. Wystawiany jest tymczasowy dokument podróży (Emergency Travel Document, czyli ETD). Zapewnia szczególną ochronę mieszkańcom UE, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji (utrata dokumentów, kataklizm itp.).

2. W przypadku zgonu polskiego obywatela konsul jednego z państw Unii Europejskiej powiadomi władze polskie, na których spoczywa obowiązek przekazania informacji najbliższemu krewnemu zmarłego.

3. Konsul unijny udzieli też niezbędnej pomocy przy uzyskaniu świadectwa zgonu i poczyni niezbędne

kroki w celu umożliwienia pochówku, kremacji lub odesłania ciała do ojczyzny.

PRZYGOTUJ SIĘ JUŻ W DOMU

Każdy chciałby, żeby jego urlop był jak z marzeń, ale oczekując najlepszego, trzeba zadbać o swoje bezpieczeństwo. I odpowiednio wcześniej się przygotować do wyjazdu.

Podczas podróży zagranicznych należy przestrzegać praw i zwyczajów kraju pobytu. Pamiętaj, że gospodarze mają prawo wymagać od turystów stosownego zachowania. Dlatego przed wyjazdem przeczytaj uważnie opis państwa, do którego się udajesz. Zapoznaj się również w informatorach renomowanych wydawnictw turystycznych albo biur podróży.

Sprawdź, czy kraj, do którego się wybierasz nie figuruje na liście tak zwanych aktualnych ostrzeżeń dla podróżujących. Znajdziesz ją na stronie Ministerstwa Spraw Zagranicznych pod adresem msz.gov.pl. Pod koniec lipca ministerstwo kategorycznie odradzało na przykład wszelkie podróże do Kairu i innych dużych aglomeracji miejskich Egiptu. Sprawdź również aktualne przepisy wjazdowe dotyczące kraju, do którego się udajesz. Upewnij się, czy nie musisz posiadać innych dokumentów oprócz paszportu.

Jeszcze przed wyjazdem przygotuj listę placówek dyplomatycznych i konsularnych w pobliżu miejsca swojego zagranicznego pobytu oraz spis niezbędnych

numerów telefonu, także do infolinii Twojego banku i operatora sieci komórkowej.

Właściwym rozwiązaniem, które ułatwi weryfikację tożsamości w przypadku utraty dokumentów, jest ich skopiowanie w formie papierowej (tę kopię weźmiesz ze sobą) oraz elektronicznej (wyślij ją na swoją skrzynkę mailową).

Aby uniknąć niepotrzebnych stresów, zainwestuj w ubezpieczenie, które zmniejszy konsekwencje kradzieży. Po powrocie można odzyskać pieniądze za niemal wszystkie skradzione przedmioty. W tym celu należy przekazać ubezpieczycielowi dokument zgłoszenia przestępstwa policji.

W przypadku wyjazdu do jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej uzyskaj w oddziale Narodowego Funduszu Zdrowia bezpłatną Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Uprawnia do leczenia na terytorium UE (o zakres badań lub zabiegów zapytaj w NFZ).

Zaopatrzyć się w kartę kredytową oraz zabrać ze sobą rezerwową sumę pieniędzy, która pozwoli Ci na powrót do Polski w każdych okolicznościach. Przydadzą się również dane firmy świadczącej usługi szybkiego transferu pieniędzy za granicę.

Pozostaw rodzinie lub zaufanej osobie plan podróży i - jeżeli jest to możliwe - adres lub numer telefonu, pod którym będziesz osiągalny.

KIEDY KONSUL NIE MOŻE CI POMÓC

Niestety, uprawnienia konsula są ograniczone. Nie może:

- regulować jakichkolwiek zobowiązań finansowych (długi, grzywny, mandaty, koszty postępowania sądowego itp.);
- świadczyć usług wykonywanych przez biura turystyczne, banki, firmy ubezpieczeniowe i transportowe;
- pośredniczyć w uzyskaniu zgody na zatrudnienie czy zakwaterowanie;
- ingerować w sprawy dotyczące niewywiązywania się przez jedną ze stron z zobowiązań wynikających z zawartych umów (stosunek pracy, zakup usług turystycznych);
- pełnić funkcji adwokata lub angażować pełnomocnika za osobę zainteresowaną. Może natomiast dostarczyć jej listę adwokatów cieszących się zaufaniem urzędu konsularnego.

JAK ZADBAĆ O SIEBIE W TRAKCIE PODRÓŻY

- Utrzymuj regularny kontakt z rodziną w Polsce, szczególnie podczas dłuższych pobytów poza krajem.
- Nocuj w namiotach i samochodach w miejscach do tego wyznaczonych i chronionych.
- Przestrzegaj zasad higieny.
- Uwzględnij warunki klimatyczne oraz własne możliwości kondycyjne i zdrowotne.
- Unikaj ekstrawaganckiego i prowokującego ubioru oraz takiego zachowania, a także ofert uzyskania łatwego zarobku.
- Zachowaj wzmoczoną ostrożność podczas prowadzenia pojazdów. W nieznanych warunkach na drodze nietrudno o kolizję.

PAMIĘTAJ, ŻE TO OKAZIA STWARZA ZŁODZIEJA

Gdy już jesteś w obcym kraju, korzystaj z jego uroków, ale zachowuj ostrożność i miej oczy dookoła głowy. - Niejednokrotnie kradzieże mają miejsce w centralnych punktach miast. Niebezpieczne są również dworce czy przejścia tranzytowe - ostrzega M. Brinkmann.

Warto wiedzieć o tym, że w niektórych miejscach lepiej nie decydować się na nocne spacery oraz zdjąć efektowne złote kolczyki, sygnet czy zegarek. Umiarkowana ostrożność, rzadkie korzystanie z telefonu, płacenie niedużymi kwotami - to wszystko może skutecznie zniechęcić potencjalnego złodzieja. Aby zmniejszyć ryzyko kradzieży, warto również przestrzegać podstawowych zasad bezpieczeństwa. Przykładowo:

- korzystaj z hoteli cieszących się dobrą opinią;
- deponuj w hotelu cenne przedmioty, bilety, środki płatnicze i dokumenty (zwłaszcza paszport i dowód osobisty). Jeśli wolisz mieć gotówkę przy sobie, podziel ją i schowaj w różnych miejscach. Nigdy nie trzymaj razem dokumentów, kart płatniczych oraz pieniędzy.

- Pomimo kradzieży nie można negatywnie nastawiać się do mieszkańców danego regionu. Należy szukać u nich pomocy, a przede wszystkim nie bać się o nią poprosić - radzi specjalista z biura podróży.

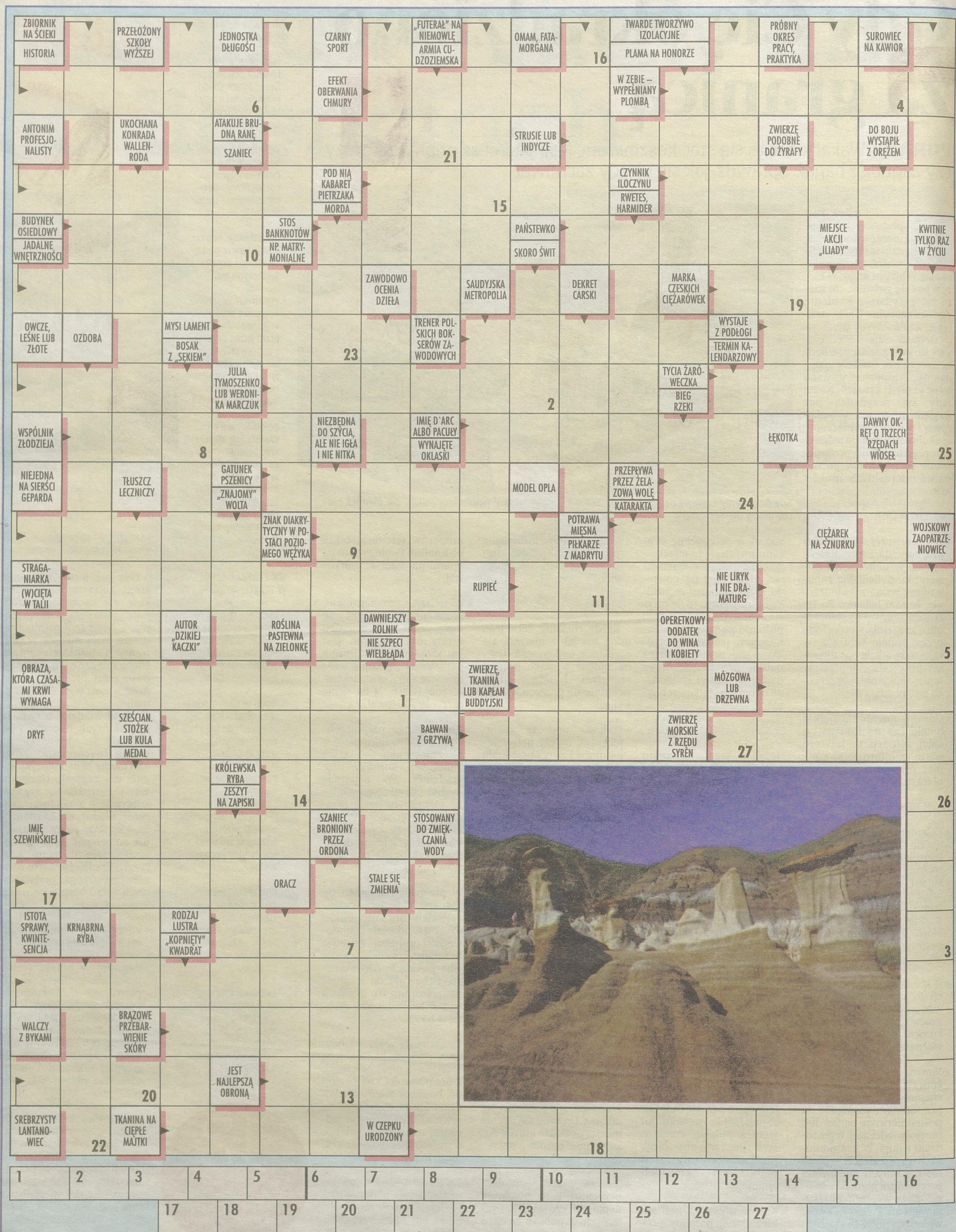
(kb)

Źródło: Ministerstwo Spraw Zagranicznych

12

proc. Polaków padło ofiarą kradzieży w trakcie wakacji

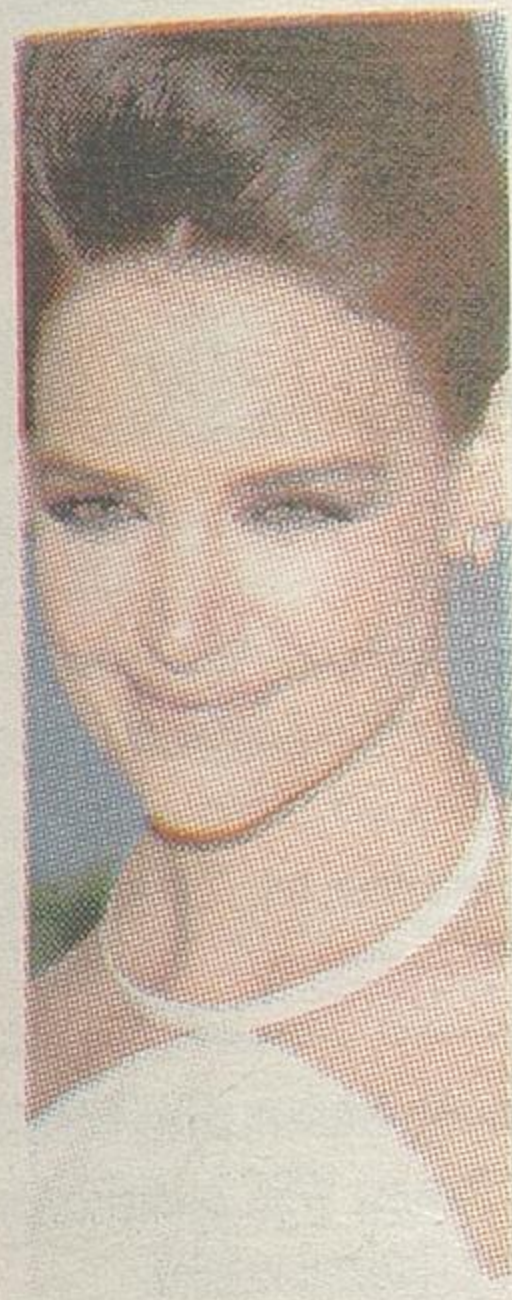
KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Horacego

HELLES

Katie Holmes stworzy autorski zapach?



Współpraca między Katie Holmes a branżą kosmetyczną nabiera rumieńców – aktorka wraz z makijażystką Bobbi Brown stworzyła linię produktów do makijażu, użyczyła też swojego wizerunku marce Alterna, specjalizującej się w produktach do pielęgnacji włosów. Jednak, jak zapewnia Holmes, jej udział w branży kosmetycznej nie ograniczy się wyłącznie do występowania w reklamach. Aktorka chciałaby stworzyć własne perfumy. – Skłaniam się ku stworzeniu własnego zapachu. Myślę, że każdy z nas chce ładnie pachnieć. Poprzez współpracę z Bobbi Brown i marką Alterna doświadczyłam wielu wspaniałych rzeczy – wyznaje Holmes. **PAP Life**

Pierwszy interaktywny teledysk w Polsce

Wczoraj odbyła się premiera interaktywnej wersji teledysku Dawida Podsiadło, do debiutanckiego singla „Trójkąty i Kwadraty”, w której widz może być operatorem. Klip jest połączeniem panoram 360 z nagraniem wideo, zatem znane nam obrazy z teledysku Dawida możemy sobie obejrzeć z zupełnie innych ujęć! Można się w nim poruszać jak w wirtualnej panoramie, rozglądać się w każdą stronę, jak w popularnym StreetView firmy Google. Efekt osiągnięty został dzięki specjalistycznej kamerze sferycznej, która pozwala na tworzenie filmów video z możliwością samodzielnego sterowania kierunkiem patrzenia. **opr. iwa**



Meryl Streep i Robert De Niro znowu razem

Hollywoodzcy aktorzy, Meryl Streep i Robert De Niro, zagrają razem w adaptacji powieści Ann Leary „The Good House”. Autorem scenariusza będzie Michael Cunningham. Ostatnim filmem, w którym prawie 20 lat temu wystąpili wspólnie Streep i De Niro był „Pokój Marvina”. W „The Good House”. 64-letnia Streep zagra agentkę nieruchomości – Hildy Good, która zmaga się z problemem alkoholowym. Towarzyszący jej Robert De Niro (69 l.) zagra Franka Getchella – mężczyznę, w którym zakochała się niegdyś Hilda. **PAP Life**



Jesienne ramówki na start!

„MasterChef”, „The Voice od Poland” i „Hotel 52”, to tylko kilka z lubianych pozycji, które gościć będą jesienią w tv

Przez cały sierpień stacje telewizyjne zapowiadają będą plany ramówek na jesień. Konferencje prasowe dopiero się odbędą, ale już wiadomo, że TVP2, Polsat i TVN szykują dla swoich widzów sporo nowości. Nie zabraknie także sprawdzonych pozycji.

Nowe serie w Polsce

Najwięcej niespodzianek szykuje Polsat, który tej jesieni zaoferuje widzom dwa nowe serie oraz kulinarne show, którego do tej pory nie było w tej stacji. Nowe serie to opowiadające o pulchnych kobietach „2XL” z Elżbietą Romanowską i Edytą Jungowską w rolach głównych oraz obyczajowy „To nie koniec świata” z Krystianem Wieczorkiem i Karoliną Górczycą. Na ekrany powróci także serial „Hotel 52”. Widzowie nie zobaczą w nim już Laury Samojłowicz. Do obsady dołączyła za to Weronika Rosati. Siódma transza tego serialu emitowana będzie w czwartki o godzinie 21, godzinę przed nowym „2XL”. Emisja odcinków serialu „To nie koniec świata” planowana jest natomiast na piątek lub sobotę.

W weekend także zobaczycie będzie można w Polsce kontynuację show „Tylko taniec” oraz „Tylko muzyka”. Nowym show będzie „TopChef”, w którym zawodowych kucharzy oceniać będą jedni z najlepszych szefów kuchni w Polsce – Wojciech Modest Amaro oraz Kurt Scheller. Program poprowadzi młody kucharz Grzegorz Łapanowski.

Z nowym jury

W jesiennej ramówce Polsatu pojawi się

także m. in. program „Fat Killers. Zabójcy tłuszczu”. Telewizyjna „Dwójka” także planuje rozpieszczać swoich widzów. Na pewno jesienią emitowana będzie trzecia edycja show „The Voice of Poland”. Wiosną program ten cieszył się dużym zainteresowaniem widzów, a finałowa rozgrywka między Dorotą Osiecką i Natalią Sikorą wzbudziła wielkie emocje.

W jury show zasiądą jesienią dwie nowe gwiazdy. Zamiast Patrycji Markowskiej i Justyny Steczkowskiej na czerwonych fotelach widzowie zobaczą Edytę Górniak i Marię Sadowską. Towarzyszyć im będą panowie z poprzedniej edycji: Tomson i Baron oraz Marek Piekarczyk.

We wrześniu w TVP2 rozpocznie się także emisja szóstej serii serialu wojennego „Czas Honoru”. Do obsady dołączy m. in. Sonia Bohosiewicz. Akcja toczyć się będzie w powojennej Polsce, a losy bohaterów znów się połączą w walce o lepsze jutro.

Jesienią w telewizyjnej „Dwójce” emitowana będzie także piąta seria „rodzinki.pl”. Małgorzata Kożuchowska, Tomasz Karolak, Maciej Musiał, Adam Zdrójkowski i Mateusz Pawłowski znów zagospodzą w domach Polaków.

O „dwójkowych” jesiennych nowościach oraz nowych edycjach znanych już pozycji programowych będzie wiadomo więcej pod koniec sierpnia po konferencji prasowej stacji.

Egurrola w „Mam talent”

Ze znanymi pozycjami wraca jesienią także TVN. Widzowie zobaczą m.in. kulinarne

show „MasterChef”, którego gwiazdami są, tak jak w poprzedniej edycji emitowanej rok temu, Magda Gessler, Michel Moran oraz An-

na Starmach.

Kolejnego sezonu doczekał się także show „Mam talent”. W jego 6. edycji w jury pojawią się Małgorzata Foremniak, Agnieszka Chylińska oraz Agustin Egurrola, który po raz pierwszy zasiądzie za stołem jurorskim tego programu.

Widzowie, którzy kochają TVN-owskie serie, także nie będą zawiedzeni. Stacja pokaże jesienią piątą serię „Przepisu na życie” z Borysem Szycem i Magdaleną Kumorek, trzecią serię „Lekarzy” z Magdaleną Rózczyką i Pawłem Małasińskim oraz „Prawo Agaty” z Agnieszką Dygant i Leszkiem Lichotą.

Po zbliżającej się konferencji prasowej TVN-u zapewne będzie wiadomo więcej...

Luksus coraz droższy

Trzydzieści lat temu torebka „Hermes” kosztowała 5 tys. dolarów, dziś – prawie 8 tysięcy. Cena butów od Manola Blahnika wzrosła o niemal 300 dolarów. W ciągu dekady ceny dóbr luksusowych wzrosły średnio o 60 proc. – szacuje amerykański urząd statystyczny. Marki modowe tłumaczą się, że windują swoje ceny, ponieważ ciągle wzrastają koszty produkcji, su-

rowce są coraz droższe i trudno dostępne. Jednak zdaniem znawców branży modowej, rosnąca cena jest jak najlepsza... reklama. Marki luksusowe specjalnie windują ceny swoich produktów, aby zwiększyć ich atrakcyjność. Jak donosi „Business of Fashion”, Burberry jest jedyną marką, która przyznała się do tego, że podniosła ceny swoich produktów, aby zwabić nowych klientów i podnieść atrakcyjność swoich wyrobów. **PAP Life**



Kurt Scheller będzie jurorem w nowym show Polsatu „TopChef”. **PAP Life**

Chuck Norris pomoże zdobyć mistrzostwo zawodnikowi MMA?

Aktor Chuck Norris otrzymał propozycję wzmocnienia sztabu szkoleniowego rywalizującego w formule MMA (mieszane sztuki walki) Brazylijczyka Andersona Silvy. Amerykański gwiazdor miałby mu pomóc przed zbliżającą się walką o pas mistrza świata organizacji UFC. Silva zapowiedział, że chciałby, aby Norris pomógł mu w przygotowaniach do rewanżowej walki z Chrisem

Wiedmanem, który pod koniec maja przerwał jego trwającą od 2006 roku serię 16 zwycięstw. Chce on także zaangażować do pomocy innego hollywoodzkiego aktora – Stevena Seagala, specjalizującego się w dalekowschodnich sztukach walki: aikido, kendo i kung-fu. 73-letni Norris, były siedmiokrotny mistrz świata w karate. **PAP Life**

kartka z kalendarza 8 sierpnia

1965

Józef Beker wygrał 22. Tour de Pologne.

1703

Ukazało się pierwsze wydanie austriackiego dziennika Wiener Zeitung.

1779

Erupcja Wezuwiusza

1936

Utworzono najstarszy indyjski Park Narodowy Jima Corbetta.

1900

Na Międzynarodowym Kongresie Matematycznym w Paryżu David Hilbert przedstawił listę 23 nierozwiązanych problemów matematycznych.

1942

premiera filmu animowanego Bambi.

1965

w tym roku wprowadzono do mody mini spódniczki.

HISTORIA
MAGAZYN

1989

NA OKRĄGŁO

www.historiamagazyn.pl

Nowy internetowy dwutygodnik
dla ciekawych historii

Pierwszy numer dostępny bezpłatnie.
Kolejne numery w ramach systemu Piano.

ZA TREŚĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA NIE ODPOWIADA

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBKİ skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130
KAŻDA starą Toyotę, busy japońskie 500100099

ZŁOMOWANIE AUT
odbieramy własnym
transportem,
wysokie ceny.
693-705-805

SPRZEDAM

ŠKODA Fabia, 2006r., I-wł, 731-765-435.

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ!
PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295
(TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

KREDYTY/POŻYCZKI

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast
całe województwo, tel. (85)732-30-22.
DO 250 tys. zł kredyty konsumenckie dla
zadłużonych tel: 583-019-692, 518-916-117
KREDYTY, Pożyczki, Konsolidacje, Hipoteki !!!
Zadzwonić - Białystok - 85 742 13 21, Bielsk
Podlaski 85 657 85 26
NOWOŚĆ! KREDYTY na oświadczenie do 50
tys., emerytura, renta, umowa o pracę,
umowa-zlecenie, rolnictwo, działalność
gospodarczą, bez zaświadczeń 517-161-880,

**POŻYCZKA -całe
województwo,
tel. 668-681-844.**

POŻYCZKI tanie bez BIK. 536430000,
510026314

MATERIAŁY
BUDOWLANE

SPRZEDAM

FASZYNA, kołki melioracyjne, Gołdap.
511-913-361.

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż”, 604-167-379,
(85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy.
85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie,
(85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż
gratis, 506-900-520, (52)348-71-48,
(41)263-27-42.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, koje-
-dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty!
512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11;
29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
39M2, lp, Antoniuk, po remoncie.
503-334-495

4,5 ha łąki na Wąsosz. 506-176-101.

46M2, ul. Zachodnia, b. ładne. 506-492-948,

STANCJE

DO wynajęcia Sejny, M-2, tel. 503-314-174.

WYNAJME

STUDENTKOM w centrum 2-pok.,
793-233-139.
2-POK., 43 m2, Nowe Miasto. 506-459-136.
2-POK., W Wasilkowie, 505-250-433
85/741-01-81

PRACA

ZATRUDNIĘ

FIRMA zleci wykonanie stanu surowego
budynku w Orzyszu, 608-600-011,
606-999-922
KIEROWCĘ C+E w transporcie krajowym i
międzynarodowym. 513-041-496,

KIEROWCĘ Kat. C+E, w transporcie, kraje
Unii Europejskiej, także bez dużego
doświadczenia. 600-079-527.

KIEROWCÓW kat. C, firma
kurierska, 781-446-561
MĘŻCZYNĘ w gospodarstwie.
606-699-336

TARTAK w Sztabinie doświadczony
trakowego legalnie, 602-439-621.
ZATRUDNIĘ kierowcę C E w transporcie
międzynarodowym, tel 600967276

ROLNICTWO

KUPIĘ

****BYDŁO, maciory, knury kupię. Faktura,
wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.
****MACIORY, knury. Odbiór z
gospodarstwa. Najwyższe ceny, tel.
509-117-107.
KNURY kupię, tel. 694-933-680,
(85)685-22-45.
MACIORY, knury, bydło. Odbiór z
gospodarstwa., tel. 511-603-360.

SPRZEDAM

C 360-3P sprawny, cena 16.000 zł. tel.
606882146
ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z
dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy.
602-731-229, (61)437-75-27.

SPRZEDAM rozrzućnik obornika Forsznit z
nadstawkami do kukurydzy cena 17000 zł.
sprawny. tel. 606882146

WAGA metalowa, duża, uchylna. 700 zł.
604-076-957.
WAPNO nawozowe 726177969, 605914266
ZBIORNIKI mleka 1000-2000l. Grajewo
(86)272-67-97, 502-534-434

RÓŻNE

KUPIĘ

*AUTA na złom, złom, odbiór. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion,
661-921-290,
KUPIĘ drewno papierówką, tel. 728-998-381.

INNE

ZGUBIONO legitymację studencką na
nazwisko Wrzesień Tomasz WSG Zamiejskowy
Wydział Dydaktyczny Oddział w Elku.
ZŁOM złom wywioz 600 053 544

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt.
502-701-966,

DZIWNÓW WCZASY DLA SENIORÓW MORZE
50m 913813052 www.owzastal.pl,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek
518-349-303
LONDYN -osoby, paczki pod adres
530-048-854

USŁUGI

ANTENY

**ANTENY- serwis montaż Tanio
515411230

*ANETENY cyfrowa TV naziemna,
504-853-180
ANTENY, tunery, montaż, naprawa
603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny. 604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do
10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

BUDUJĘ domy drewniane, szalówka.
509968090
DOCIEPLENIA budynków, solidnie
504-854-831
MALOWANIE dachów Alpin-Dach,
664-367-003.
MINIKOPARKA 797-35-35-00

POLBRUK, granit -kompleksowo
605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
POSAZDKI agregatem 604 400 174
REMONTY kompleksowo, elewacje
516-035-439
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
WTRYSKOWE ocieplanie 608648110
ZDOBNICTWO drewnianych domów
515628106

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji,
Odbieramy odwozimy. 607-149-302,
85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie! Najtaniej !!! tel: 604-590-996

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy,
że w dniu 05.08.2013 roku
zginął śmiercią tragiczną
Nasz Kolega

Ś.P.

KAZIMIERZ JARZĄBEK

Wieloletni pracownik Spółdzielni Mleczarskiej
"MLEKPOL" w Grajewie -O/ZPM w Zambrowie

wyrazy głębokiego współczucia i żalu
Rodzinie oraz Najbliższym

składają:
Rada Nadzorcza, Zarząd
oraz koleżanki i koledzy
Spółdzielni Mleczarskiej "MLEKPOL" w Grajewie

"...czas pokryje bólu ślad lecz pamięć
o Tobie będzie trwać..."

Wyrazy
najgłębszego współczucia
z powodu śmierci

MATKI

kol. Zdzisławowi
JANKOWSKIEMU

składa
Zarząd i zarząd
Monieckiej Spółdzielni
Mleczarskiej w Mońkach



KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
MALOWANIE dachów. Profesjonalnie!
880-255-943. www.kroll-malowanie.pl

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382;
668-18-36-66
HYDRAULIKA kompleksowo VAT,
602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631,
602-120-966

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, najniższe ceny! Profesjonalny
montaż. Sprawdz! 85/746-14-46,
602-488-413

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel.
693-433-543.

TYNKARSKIE

TYNKI gipsowe, cementowe, tel. 664-823-107.
TYNKI gipsowe, tradycyjne. 793-752-172
TYNKI tradycyjne agregatem, 784-998-940.

INNE

A DLA FIRM - NAWET 7000ZŁ!
SZYBKA DECYZJA, GOTÓWKA W 24H.
PROVIDENT POLSKA S.A.-600 400 370
(OPŁATA WG TARYFY OPERATORA).

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE**GINEKOLOG**

A-Z Ginekolog 504-997-742
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie,
tel. 516-390-945.

PSYCHIATRA

**CENTRUM Psychiatryczne Choroszucha
esperal, odtrucie alkoholowe (także
domowe), zaburzenia psychiczne i seksualne.
Podlesna 16, tel. 85 732 77 35, 698-664-783,
ODTRUCIA alkoholowe, niskie ceny
668-171-619

OGŁOSZENIE

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Suwałkach V Wydziału Gospodarczego z dnia 31 lipca 2013 r. w sprawie sygn. akt VU 10/00 stwierdzono ukończenie postępowania upadłościowego dłużnika Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Realizacji Inwestycji w Suwałkach.

OGŁOSZENIE

Dyrektor Izby Celnej w Białymstoku, ul. Octowa 2, ogłasza:

1. II licytację ustną w trybie art. 105 § 1 pkt 1 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdów

lp.	marka i model pojazdu	Rok prod.	Poj. silnika	Kwota oszacowania brutto	Cena wywołania brutto
1.	OPEL Omega B 2.5 TD Kat. CD	1995	2497ccm	2 100,00 zł	1 050,00 zł

II licytacja ustna nastąpi w dniu 2013.08.19, o godz. 10.30 w siedzibie Urzędu Celnego w Suwałkach przy ul. Buczka 183.

2. przetarg ofert pisemnych w trybie art. 105 § 1 pkt 4 ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji na sprzedaż n/w pojazdów

lp.	marka i model pojazdu	Rok prod.	Poj. silnika	Kwota oszacowania brutto	3/4 kwoty oszacowania brutto
2.	VOLKSWAGEN Passat Variant syncro MR'94 Exclusive	1996	2861ccm	3 500,00 zł	2 625,00 zł
3.	TRAILOR SYY3P naczepa samochodu ciężarowego plandeka typu „FRANA”	2000	-----	11 500,00 zł	8 625,00 zł
4.	VOLKSWAGEN Transporter syncro T4 MR'96 2.7t	1997	2461ccm	9 200,00 zł	6 900,00 zł
5.	CITROËN Berlingo 2.0 HDI Kat. 2.0t (600kg) (brak kluczyka)	2001	1997ccm	4 000,00 zł	3 000,00 zł
6.	FIAT Multipla 1.6 16V B.Power Kat. SX (brak zbiorników CNG)	2001	1596ccm	4 500,00 zł	3 375,00 zł
7.	PEUGEOT 807 2.2 HDI Premium	2005	2179ccm	10 500,00 zł	7 875,00 zł
8.	SCANIA R124 LA4x2NA470 ciągnik siodłowy	2003	11700ccm	40 000,00 zł	30 000,00 zł
9.	PEUGEOT Boxer 320 2.5 Diesel Kat. 3.2t 320 LH	1999	2446ccm	5 400,00 zł	4 050,00 zł
10.	RENAULT Espace IV 2.0 Turbo Authentique	2003	1998ccm	8 500,00 zł	6 375,00 zł
11.	VOLKSWAGEN Passat B5 syncro 2.8 Basis	1999	2771ccm	6 000,00 zł	4 500,00 zł
12.	SKODA Octavia 1.8 Turbo MR'01 Elegance	2000	1781ccm	7 000,00 zł	5 250,00 zł
13.	MERCEDES-BENZ 210 Sprinter Diesel 2.8t	1997	2874ccm	8 000,00 zł	6 000,00 zł

Oferty należy składać do godziny 10.15 dnia 2013.08.19 w Informacji Urzędu Celnego w Suwałkach (pomieszczenie obok kasy urzędu);

Publiczne rozpatrzenie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Celnego w Suwałkach przy ul. Buczka 183, w dniu 2013.08.19 o godz. 10.40 (po licytacji publicznej).

Pojazdy można oglądać 2013.08.19 w godz. 7.15-8.15. Samochody przechowywane są w magazynie przy Urzędzie Celnym w Suwałkach przy ul. Buczka 183, z wyjątkiem pojazdów z poz. 3 i 8 ogłoszenia, przechowywanych na parkingu przy ul. Wojska Polskiego 100 w Suwałkach.

Warunki sprzedaży oraz szczegółowe informacje, z którymi należy się zapoznać, znajdują się na stronie internetowej Izby Celnego w Białymstoku pod adresem www.bialystok.uc.gov.pl oraz tablicy ogłoszeń Izby Celnego w Białymstoku.

59156713w01a

Media Regionalne Sp. z o.o. Oddział w Białymstoku
poszukują kandydata na stanowisko:

DORADCY DS. KLIENTA

Miejsce pracy: Białystok

Wybrane zadania:

- Realizowanie celów sprzedażowych
- Aktywne pozyskiwanie nowych klientów
- Współpraca z obecnymi klientami firmy
- Zbieranie i analizowanie informacji handlowych poprzez system CRM

Wymagania:

- Doświadczenie min. 2-letniego w sprzedaży
- Wysoka motywacja do pracy
- Zorientowanie na cel, kreatywność
- Umiejętność budowania pozytywnych relacji biznesowych
- Dobra organizacja pracy własnej
- Wykształcenie wyższe

Oferujemy:

- Wynagrodzenie: stałe + zmienne prowizyjne
- Satysfakcjonująca pracę w bardzo konkurencyjnym środowisku
- Przyjazną atmosferę pracy

Nie zapewniamy samochodu i telefonu służbowego

Osoby zainteresowane oraz spełniające powyższe wymagania prosimy o przesłanie aplikacji wyłącznie drogą elektroniczną na adres:

rekrecyjawpp@mediaregionalne.pl
w terminie do 12.08.2013 r.

Zastrzegamy, że skontaktujemy się wyłącznie z wybranymi kandydatami.

Na składanych dokumentach prosimy o zamieszczenie klauzuli wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do procesu rekrutacyjnego, zgodnie z przepisami Ustaw, z 29.00.1997 r. o ochronie danych osobowych" (tekst jednolity DzU z 2002 r. nr 101, poz. 926 późn. zmianami)

media
regionalne

STREFABIZNESU

Przetargi i komunikaty
teraz znajdziesz w Internecie

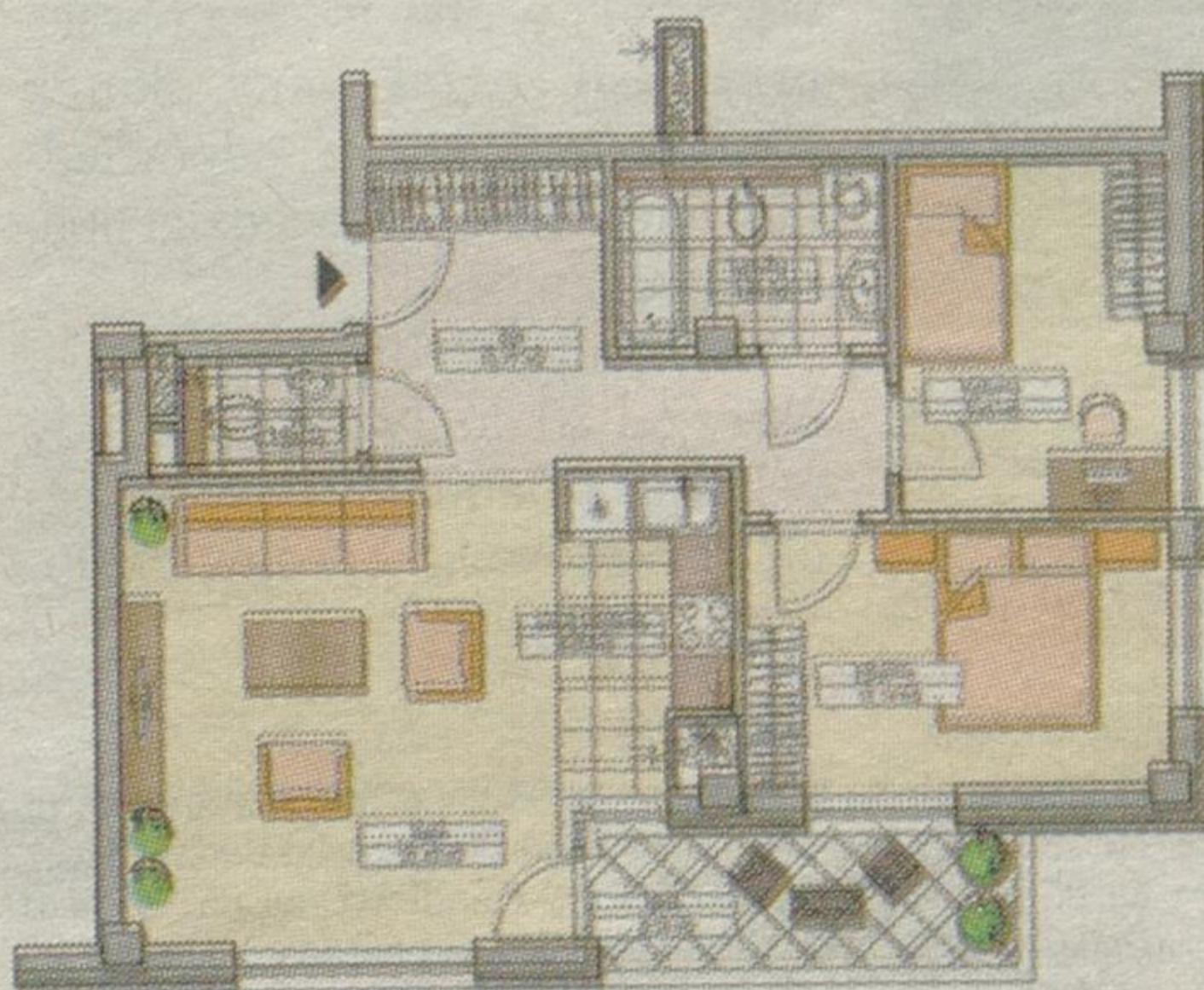
www.podlaskie.strefabiznesu.pl



wolność Tomku
w swoim domku...



...dzięki podwyższonym
pomieszczeniom możesz
uprawiać ulubiony sport
bez wychodzenia z domu



Apartamenty Tysiąclecia

Kompleks dla
wymagających

Metraż: 63.55 m²,
taras 5,58 m²
Cena: 311 395 zł

Rogowski
DEVELOPMENT

Dział Sprzedaży Mieszkań: Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax: (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

Piłka nożna >> Dziś rewanże w 3. rundzie kwalifikacji Ligi Europejskiej

Trzeba mieć chłodną głowę

Piłkarze Śląska zagrają na wyjeździe z FC Brugge, a Lech u siebie z Žalgirisem Wilno w rewanżowych meczach 3. rundy kwalifikacji Ligi Europejskiej.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

Tydzień temu, wrocławianie wygrali z Belgią 1:0, a poznański zespół uległ rywalom z Litwy 0:1. Po losowaniu par 3. rundy wydawało się, że znacznie trudniejsze zadanie czeka Śląsk. Tymczasem trzeci zespół poprzedniego sezonu T-Mobile Ekstraklasy zagrał bardzo dobrze, uzyskał korzystny wynik i z nadziejami wyjechał do Brugge.

Trener Śląska Stanislav Levy przyznał, że wszyscy w jego drużynie zdają sobie sprawę z tego, co czeka ich w rewanżu.

FC Brugge, choć przegrał pierwsze spotkanie, nadal jest faworytem rywalizacji. Wiemy, że to będzie trudny mecz, ale nie jedziemy tam tylko po to, żeby go zagrać, ale żeby powalczyć o awans. Mamy ofensywną dru-



Waldemar Sobota, jeden z liderów Śląska Wrocław, powinien jak najczęściej niepokoić obrońców FC Brugge

żynę, dlatego musimy grać aktywnie, a nie tylko się bronić. Kluczem może być to, jak zaczniemy ten mecz. Musimy wytrzymać presję ze strony rywali. Naszą główną bronią powinno być szybkie przechodzenie z obrony do ataku, ale do tego trzeba zachować chłodną głowę – mówi Levy.

Pomocnik Śląska Tomasz Hołota dodaje: – Jedziemy z dobrym wynikiem, ale nie po to, żeby się bronić. Najlepiej byłoby, gdybyśmy strzelili bramkę.

Trener piłkarzy FC Brugge Juan Carlos Garrido jest pewny, że jego podopieczni mają potencjał, by dotrzeć do fazy grupowej Ligi Europejskiej. Organizatorzy oczekują, że na stadionie pojawi się 25 tysięcy lokalnych kibiców.

– Awans do kolejnej rundy to po prostu nasz obowiązek. Mimo porażki 0:1 we Wrocławiu mamy wrażenie, że to my byliśmy lepsi. Myślę, że kibice, którzy oglądali ten mecz w telewizji, mają podobne odczucia – ocenił hiszpański szkoleniowiec.

Lech, po słabym występie w Wilnie, musi teraz odrabiać straty. Polski trener Žalgirisu Marek Zub liczy na sukces.

– Spotkanie w Poznaniu jest wielką szansą dla zawodników, klubu i całej litewskiej piłki. Wierzę, że potrafię przygotować swych zawodników do atmosfery, z jaką zetkną się w Poznaniu – mówi Zub. – Bardzo ważna będzie pierwsza połowa. Nasze zadanie to... nie stracić bramki i wszystko będzie dobrze.

Powiedzieli



▲ Radosław Majdan
były reprezentant Polski:

– Myślę, że mimo niekorzystnego wyniku lechici dadzą sobie radę. Nie jestem w szatni tego zespołu, ale chyba nie docenili wcześniej przeciwnika. Teraz wiedzą, co ich czeka w rewanżu. Jeśli chodzi o procentowe szanse, stawiam 55:45 na korzyść Lecha. Śląsk zagrał dobrze u siebie, ale w rewanżu będzie bardzo ciężko. Gdybym miał stawiać na konkretny zespół, wskazałbym na Belgów.



▲ Włodzisław Lubanski
mieszkający w Belgii były reprezentant

Polski: – FC Brugge nie jest wielkim klubem. Owszem – solidnym, dobrym, ale można z nim wygrać. Tym bardziej teraz, gdy drużyna z Brugii znajduje się w przebudowie. Odeszło kilku piłkarzy, do zespołu wprowadzani są młodzi zawodnicy. Potrzebują czasu. Decydującą będzie agresywność, walka, dyspozycja dnia. Jeśli polski zespół uwierzy w zdobycie bramki na wyjeździe, to myślę, że awansuje.



▲ Bartosz Bosacki
były piłkarz Lecha:

– Brakuje mi w Lechu takiej radości, która też jest potrzebna obok założeń taktycznych i schematów gry. Nie ma również piłkarzy, którzy podejmowałyby odważne, niesztampowe decyzje na boisku. Na dziś jedynym takim zawodnikiem jest Kasper Hamalainen, a reszta chłopaków widać, że się stara, angażuje w grę, ale wydaje mi się, że robią to bez przekonania.

Piłka nożna >> Wilk wolny, Chavez gra Zmiany w Wiśle przed Jagą

Sporo się dzieje w krakowskiej Wiśle przed piątkowym meczem z Jagiellonią. Izba ds. Rozwiązywania Sporów Sportowych PZPN podjęła w środę decyzję o rozwiązaniu kontraktu Cezarego Wilka z winy klubu.

Pomocnik złożył stosowny wniosek, gdyż jego zdaniem Wi-

śla nie wypłaciła mu zaległych pensji. Wilk jest wolnym zawodnikiem. Wiśla przysługuje prawo do odwołania się w ciągu czterech dni.

Przeciwno Jadze natomiast będzie mógł wystąpić Osman Chavez. Otrzymał on pozwolenie na pracę w Polsce. (PAP)

Siatkówka >> Męska kadra przygotowuje się w Spale do mistrzostw Europy Drużyna ufa trenerowi w stu procentach

Osiemnastu siatkarzy reprezentacji Polski od piątku w spalskim COS przygotowuje się do wrześniowych mistrzostw Europy. Zawodnicy ciężko trenują, ale nie narzekają. Ich zdaniem trener Andrea Anastasi dobrze przygotowuje zespół do mistrzostw. – Od kilku dni wylewamy litry potu w bardzo dusznej i gorącej hali, ale ze stuprocentowym poświęceniem wykonujemy plan treningowy przygotowany przez selekcjonera. Dajemy z siebie wszystko i wierzymy, że ta praca przyniesie oczekiwany skutek i forma przyjdzie w odpowiednim momencie – powiedział libero Paweł Zatorski.

Ten „odpowiedni moment” to okres od 20 do 29 września, gdy w Polsce i Danii odbywać się będą mistrzostwa Europy. Biał-



Trener reprezentacji Polski Andrea Anastasi podczas zajęć z kadrą narodową przebywającą w Spale

czerwoni w grupie B zmierzają się w Gdańsku z Francją, Słowacją i Turcją.

Wszystkie osoby związane z kadrą mają nadzieję, że w tych meczach podopieczni Anastasiego zaprezentują się znacznie lepiej niż w tegorocznej edycji Ligi Światowej, w której zajęli dopiero czwarte miejsce w grupie i nie awansowali do turnieju finałowego.

– Po ostatnim meczu LŚ mieliśmy prawie trzy tygodnie wolnego od siatkówki. W tym czasie oczyściliśmy trochę głowy od treningów i tego całego zamieszania z LŚ i z nowymi siłami oraz nadziejami przyjechalismy na zgrupowanie do Spaly – powiedział środkowy reprezentacji Andrzej Wrona.

(PAP)

Lotto

Wyniki losowań z 6. sierpnia

Multi Multi (godz. 14): 5-7-8-15-16-19-23-28-30-36-37-45-47-49-50-60-63-65-67-74. **Plus:** 23

Multi Multi (godz. 21.40): 1-5-20-22-24-32-34-35-36-39-42-45-47-57-58-60-66-71-73-76. **Plus:** 57

Lotto: 2-9-19-33-43-49

Lotto Plus: 19-27-37-38-47-49

Mini Lotto: 16-17-21-28-31

Kaskada: 1-6-7-8-9-12-14-17-19-21-22-24

Tenis >>

Szpakowicz liderem

GW patronat

Paweł Szpakowicz, po dwóch pewnych zwycięstwach objął pozycję lidera ekstrakligi. W letnich rozgrywkach białostockiego ośrodka „Stanley” rozegrano kolejne spotkania.

Szpakowicz wyprzedził Andrzeja Sienkiewicza. Póki co, to jednak wicelider, jako jedyny zawodnik ekstrakligi nie poniósł porażki.

Do konfrontacji „na szczycie” doszło w lidze powyżej 45 lat. Adam Bałakier pokonał w dwóch setach Włodzimierza Klebana i awansował na 1. miejsce.

Ekstraliga: Marek Makal - Andrzej Matyszewski 6/1 6/3; Paweł Szpakowicz - Miłosz Karbowski 6/0 6/1; Szpakowicz - Matyszewski 6/2 6/3; Makal - Waszkiewicz 6/1 4/6 7/5.

1. Szpakowicz	25	8-1
2. Sienkiewicz	24	8-0
3. Waszkiewicz	19	5-4
4. Makal	17	5-2
5. Matyszewski	16	4-4
6. Grynczel	8	1-5
7. Botwin	7	2-1
8. Wilanowski	7	1-4
9. M. Klimaszewski	5	0-5
10. Jarmolajew	4	0-4
11. Żołądkowski	3	1-0
12. Karbowski	2	0-2
Wasiłuk	2	0-2
14. J. Klimaszewski	1	0-1

Z gry wycofali się Dżisław Hryniewicz i Piotr Rusłowicz.

I liga: Stanisław Kulesza - Jan Karpiuk 3/6 6/2 6/1; Jerzy Talarczyk - Michał Pajęk 6/4 6/0; Talarczyk - Karpiuk 1/6 7/5 6/1.

1. Tichoniuk	54	18-0
2. Marczuk	44	14-2
3. Talarczyk	41	12-5
4. Aleksiejuk	32	10-2
5. Kulesza	26	5-11
6. Tomczak	25	7-4
7. Matreńczyk	23	5-8
8. Pajęk	20	5-5
9. Cwalina	18	4-6
10. Kondej	16	0-16
11. M. Doktor	15	1-12
12. Wasyluk	13	2-7
13. Karpiuk	9	1-6

II liga: R. Wiśniewski - A. Nasuta 6/1 6/2.

1. Kazberuk	49	16-1
2. Sieklucki	25	8-1
3. Zieniuk	17	5-2
4. Puchnarewicz	12	1-9
5. Wiśniewski	9	2-3
Charytonow	9	2-3
7. Czaczkowski	7	1-4
R. Doktor	7	1-4
Nasuta	7	1-4
10. Frankowski	3	0-3

Liga powyżej 45 lat: K. Czaczkowski - K. Popławski 4/6 6/1 6/4; A. Batakier - W. Kleban 7/5 6/3; A. Matyszewski - J. Wojniak 6/2 6/1; L. Cwalina - Popławski 6/1 6/1; A. Kondej - Wojniak 6/4 4/6 6/4; Kleban - Popławski 6/0 6/1; Cwalina - S. Kulesza 6/1 6/4.

1. Bałakier	37	12-1
2. Kulesza	36	9-9
3. Kleban	34	10-4
4. Matyszewski	24	8-0
5. Cwalina	21	6-3
6. Kondej	21	5-6
7. Wilanowski	14	4-2
8. Wojniak	14	3-5
9. Sykulski	14	2-8
10. Popławski	12	0-12
11. M. Doktor	6	0-6
12. M. Klimaszewski	4	1-1
Czaczkowski	4	1-1
14. Karpiuk	3	0-3

W tabelach kolejno podajemy: pozycja, nazwisko zawodnika, liczba punktów, liczba zwycięstw-porażek.

Siatkówka >> Jedyńka Łomża trenuje i czeka

Kasa musi się znaleźć

Siatkarki drugoligowej Jedyńki

Łomża rozpoczęły przygotowania

do sezonu.

Paweł Lisiecki
sport@wspolczesna.pl

Prowadzony przez Mirosława Skawskiego zespół przebywa na zgrupowaniu w Rajgrodzie. – Trenujemy uczciwie trzy razy dziennie – informuje opiekun łomżyńskich siatek. – Do tego biegamy po lesie, jeździmy na rowerach wodnych i opalamy się. Chcemy maksymalnie wykorzystać ten obóz.

Z drużyną trenują dwie zawodniczki, które prawdopodobnie wzmocnią Jedyńkę. To grająca na pozycji atakującej Ukrainka Olena Dongar oraz przyjmująca Elwira Bogdanowicz z Litwy.

– Dziewczęta bardzo szybko zaaklimatyzowały się w drużynie – podkreśla Skawski. – To dobre zawodniczki. Widać, że mają ogromne możliwości. W tej chwili czynimy starania, aby Elwira otrzymała polskie obywatelstwo, gdyż zgodnie z regulaminem w zespole może być tylko jedna zagraniczna siatkarka. A Elwira ma „Kartę Polaka” więc liczymy, że do początku sezonu uda nam się przejść wszelkie formalności – dodaje szkoleniowiec.



Jedyńka Łomża (ciemne stroje) przygotowuje się do nowego sezonu, ale do końca nie wiadomo, czy przystąpi do rozgrywek

Nie wiadomo jednak, czy łomżanki w ogóle przystąpią do rozgrywek. Problemem jest brak pieniędzy.

– W tej chwili staramy się pozyskać sponsorów, dzięki którym moglibyśmy dalej występować w drugiej lidze – informuje Skawski. – Jeżeli nie uda nam się znaleźć potrzebnych środków to nie wykluczamy, że jednak nie przystąpimy do rozgrywek. I dopóki nie rozwiążemy kwestii fi-

nansowych, do tego czasu nie będziemy także prowadzić rozmów z zawodniczkami – dodaje szkoleniowiec.

Jeżeli drużyna z Łomży zdecyduje się przystąpić do rozgrywek, to przyjdzie jej się zmierzyć z następującymi rywalami: ŁKS Commercecon Łódź, AZS AWF Warszawa, Łaskovia Łask, Nike Węgrów, NOSiR Nowy Dwór Mazowiecki, Energetyk Poznań, UKS Zielone Wzgórza Murowa-

na Goślina, Politechnika Częstochowska oraz Victoria Lubliniec.

– Trudno jest w tej chwili ocenić naszych rywali, gdyż nie znam tych drużyn – przyznaje Skawski. – Co prawda w tym gronie są trzy zespoły, z którymi graliśmy w poprzednich rozgrywkach, ale po zmianach kadrowych może okazać się, że są to zupełnie inne ekipy.

Nowy sezon siatkarskiej II ligi startuje 28 września.

Badminton >>

Narzekają na wiatr

Robert Mateusiak i Nadia Zięba mieli dzień odpoczynku przed dzisiejszym meczem o awans do ćwierćfinału mistrzostw świata w Chinach. Parę mieszaną Hubala Białystok czeka walka nie tylko z Rosjanami Witalijem Durkinem i Niną Wisłową, ale też z wiatrem szalejącym w klimatyzowanej hali w Guangzhou.

– Warunki, jak na imprezę tej rangi, są tragiczne, no ale jednakowe dla wszystkich – relacjonuje Jacek Hankiewicz, trener kadry narodowej. – Przy takich podmuchach nie ma mowy o jakiejś wielkiej taktyce, stosowaniu ulubionych uderzeń – dodaje.

Do czołowej „16” par mieszanych przebiły się tylko trzy duety z Europy. Rozstawieni z nr. 8 Mateusiak i Zięba mają nadzieję wyeliminować zajmujących 62. miejsce w rankingu Rosjan. Favorytami w spotkaniu o ćwierćfinał z niższej notowanym miksem z Korei są także Duńczycy Joachim Fischer Nielsen i Christinna Pedersen, turniejowa czwórka.

Duńska para we wcześniejszej rundzie rozgromiła 21:4, 21:6 Ukraińców Walerija Atraszczenkowa i Annę Kobcewą, która w polskiej ekstraklasie reprezentuje barwy SKB Litpol-Malow Suwałki.

Z rywalizacji singlistów odpadł też kolejny suwalski Ukrainiec Dmytro Zawadzki. Olimpijczyk z Londynu najpierw pokonał 21:15, 21:13 Fina Eetu Heinu, a później nie miał już nic do powiedzenia w przegranym 6:21, 13:21 pojedynku z rozstawionym z nr. 15 Malezyjczykiem Wei Feng Chongiem.

Z mistrzostwami świata już w pierwszej rundzie pożegnała się inna uczestniczka ostatnich igrzysk Białorusinka Alesja Zajcewa. Najlepsza zawodniczka białostockiego Hubala, drużynowego mistrza Polski, przegrała 13:21, 14:21 z Rosjanką Olgą Gołowanową. (wdr)

Piłka nożna >> Trener Grzegorz Pieczywek lata dziury, które powstały po odejściu kilku piłkarzy

Do nowego sezonu bielski Tur przystąpi osłabiony

Spora grupa juniorów oraz czterech zawodników powracających do klubu dostanie swoją szansę gry w barwach trzecioligowego Tura. Bielski klub chce znów powalczyć o utrzymanie się w rozgrywkach. Już przed rokiem Tur przez wielu skazywany był na niepowodzenie, ale walczył dzielnie. Czy tak będzie i tym razem?

– Mamy chyba najniższy budżet w całej lidze. Mimo to pokazaliśmy się z dobrej strony i nasi piłkarze zostali docenieni przez inne kluby. Nie dziwnego, że posypały się dla nich propozycje – mówi trener bielskiego Tura Grzegorz Pieczywek.

Jednak jeszcze 2-3 tygodnie temu wydawało się, że osłabienie Tura będą niewielkie. Wiadomo było, że z powodu kontuzji nie zagra najlepszy strzelec Piotr Murawski, odszedł też zawodzący Maciej Solecki, a bramkarz Piotr Kulgawczuk zrezygnował z gry w III lidze. Klub deklarował, że szuka na ich miejsce bramkarza i napastnika. Jednak z czasem czołowy rozgrywający Paweł Łochnicki ogłosił odejście do Piłmienia Elk, a tym tygod-

niu po wyróżniającym się w sparingach Artura Kiszke zgłosiła się czwartoligowa Puszcza Hajnówka i grupa doświadczonych graczy zaczęła topnieć.

– Martwi fakt, że z zespołu odchodzą wychowankowie, którym inne kluby złożyły lepsze oferty – mówi Pieczywek. – A najgorsze jest to, że decyzje te podejmują tuż przed rozpoczęciem ligi.

Klub nie ma jednak zamiaru tworzyć kominów płacowych i zatrzymywać piłkarzy na siłę.

– Jesteśmy solidną i wierzytelną firmą. Nie mamy długów i ich mieć nie chcemy. Ile obiecamy, tyle zapłacimy, ale przepłacać nie będziemy – zapewnia prezes Tura Krzysztof Grodzki. – Mamy podstawowy skład złożony z ogranych zawodników, a więcej szans dostaną juniorzy.

Gdy do ubytków dodamy zawieszenie na dwa mecze Karola Cara, rekonwalescencję Pawła Naliwajki i Rafała Iwanika oraz pertraktację z Hubertem Karwackim, to sytuacja kadrowa Tura tuż przed startem sezonu nie wygląda różowo.

– Są w tej lidze kluby, których trenerzy mówią działaczom:

„Chcę mieć tego piłkarza” i go mają. Ale jaka to sztuka prowadzić taki zespół? Sztuka jest wykazać się wtedy, gdy buduje się drużynę z chłopaków uczących się dorosłego futbolu – mówi Pieczywek.

Wśród nowych twarzy szkoleniowiec będzie miał do dyspozycji m. in. pochodzącego z Brańska Karola Kosińskiego, który odrzucił intratniejsze oferty i wrócił po czterech sezonach do Tura. O miejsce w bramce powalczy wypożyczony z Olimpii Zambrów Łukasz Szczepanik. W kadrze pojawi się też grupa juniorów z roczników 1995-98 zespołu trenera Pawła Bierzyna.

– Naszym celem będzie spokojne utrzymanie się w III lidze. W tym celu musimy walczyć co najmniej o dziesiąte miejsce w końcowej tabeli – mówi prezes Grodzki. – Mamy sporo młodzieży, która ma szansę pokazać, że zasługuje na grę wśród seniorów. Czas pokazać, czy będą konieczne transfery kolejnych zawodników. (Jan)

Dolaczyli do zespołu Tura Bramkarze: Komil Osmulski (1983) – poprzednio: Tur, Kolejorz Czeremcha i Puszcza Hajnówka (dotychczas w barwach



Artur Kiszko (na pierwszym planie) w sobotę strzelił gola w sparingu, ale jesienią zagra w Hajnówce

Tura w III lidze: 5 meczów i 0 goli; Łukasz Szczepanik (1993) – Hetman Białystok, MOSP Białystok, Olimpia Zambrów, Orzeł Kolno, Iskra Narew (0-0).

Obroncy: Stefan Chilkiewicz (1992) – Tur, Sparta Szepletowo (26-0); Joachim Witoszko (1996) – wychowanek (1-0).

Pomocnicy: Grzegorz Burzyński (1994) – wychowanek (0-0); Ka-

mil Hryniewicz (1995) – wychowanek (0-0); Karol Kosiński (1991) – Pionier Brańsk, MOSP Białystok, Tur, Promień Mońki, Sokół Sokółka, Warmia Grójewo (12-1); Patryk Niemczynowicz (1998) – wychowanek (0-0). **Napastnicy:** Daniel Daniłowski (1996) – wychowanek (5-0); Łukasz Popiołek (1996) – wychowanek (0-0).



Lekkoatletyka >> Kamila Stepaniuk przed mistrzostwami świata w Moskwie

Wie ile jest warta. My też: 2 metry!



Kamila Stepaniuk nigdy nie była w takiej formie, jaką prezentuje w obecnym sezonie. Nie tylko złamała granicę 1.95, ale na centymetr zbliżyła się do dwóch metrów.

Na razie ma czwarty wynik w tym roku na świecie. Kamila Stepaniuk w Moskwie chce znów błysnąć bajeczną formą.

Miłosz Karbowski
mkarbowski@wspolczesna.pl

To naprawdę nie jest sen ani żaden żart. Wyżej od zawodniczki Podlasia Białystok w tym roku skakały tylko trzy wielkie gwiazdy lekkiej atletyki: Amerykanka Brigetta Barrett – 2.04, Rosjanka Anna Ciczera – 2.02 oraz Chorwatka Blanka Vlasić – 2.00. Kamila wynikiem 1.99 pobiła 29-letni rekord Polski w skoku wzwyż Danuty Bułkowskiej.

To oczywiście nie znaczy, że Stepaniuk na pewno powalczy o podium w rozpoczynających się w sobotę mistrzostwach świata w Moskwie. Wszystkie rywalki na start w stolicy Rosji szykują przecież szczyt formy, a Kamila w tym sezonie już „przeskoczyła samą siebie”. Bo jak inaczej nazwać poprawę o 10 centymetrów w stosunku do najlepszego wyniku w 2012 roku? Skoczkini Podlasia mierzy jednak – jak przystało na jej konkurencję – wysoko. – Właśnie podano minimum gwarantujące udział w finale. Trzeba skoczyć 1.95. Jestem na to przygotowana. Jeśli wejdę do finału, wszystko się może zdarzyć. Marzy mi się pozycja w pierwszej ósemce – taki rezultat uznałabym za sukces – mówi Stepaniuk, która do tej pory tylko raz startowała w mistrzostwach świata. W 2009 roku w Berlinie z wynikiem 1.92 nie weszła do finału zajmując 16. miejsce.

Póki co, podopieczna Michała Lićwinki jest skupiona na eliminacjach. To szalenie nerwowo konkurs. Często największy sportowcy nie potrafią przejść tej próby. Dodajmy, że Stepaniuk wysokość 1.95 pokonała w tym sezonie dwukrotnie. Oznacza to także, że dwa razy w całej karierze, bo przed rozpoczęciem tegorocznych startów jej rekord życiowy wynosił 1.93.

Różnica w stosunku do poprzednich sezonów polega nie tylko na tym, że dwa razy skoczyła 1.95. Zanim mi to się udało, w czasie zawodów podchodziłam do niej aż dziesięciokrotnie. Jestem więc z nią „oskakana”, a to bardzo ważne. Wiem, że mogę przejść eliminacje i obecnie myślę wyłącznie o nich – mówi Stepaniuk.

Kamila w tym roku skończyła 27 lat. Właśnie teraz zaczęła spełniać wielkie nadzieje pokładane w niej przez trenerów. Sama też zdawała sobie zawsze sprawę, że jest w stanie skakać w granicach dwóch metrów. Nawet złote medale mistrzostw Polski nie mogły przesłonić prawdy, że stać ją na dużo więcej. W postępie, jaki zrobiła zawodniczka, poważny udział ma

trener, a prywatnie partner życiowy, wspomniany Michał Lićwinko. Wreszcie poradziła sobie też z trapiącymi ją od dłuższego czasu kontuzjami.

Po rekordzie kraju, pobitym w Opolu, Stepaniuk, zanotowała swój pierwszy, duży międzynarodowy sukces wygrywając Uniwersjadę w Kazaniu z kolejnym wartościowym rezultatem – 1.96. Jedyna mała wpadka nastąpiła podczas mistrzostw Polski. W Toruniu zdobyła brązowy medal, ze słabszym wynikiem 1.89.

Skoki próbne wyglądały bardzo dobrze. W konkursie poszło gorzej, właściwie nawet nie wiemy z trenerem dlaczego. Już o tym jednak zapomnieliśmy. Po mistrzostwach dziesięć dni spędziłam na obozie w Olecku, a teraz trenuję w Białymstoku. Pracujemy ciężko, wszystko idzie zgodnie z planem. W jakiej będę formie w Moskwie? Nie chcę zapeszać i niczego obiecywać. Myślę jednak, że będzie dobrze – kończy Kamila Stepaniuk.

Piłka nożna >>

Zjazd gwiazd w Suwałkach

GW patronat



Dariusz Dziekanowski, prezes i najlepszy gracz ekipy byłych piłkarzy

Długa kolejka kibiców pragnących obejrzeć piątkowy mecz gwiazd ekranu i futbolu ustawiła się wczoraj pod kasami stadionu przy ul. Zarzecze w Suwałkach. Bezpłatne zaproszenia na rozpoczynające się jutro o godz. 19.30 spotkanie Reprezentacji Artystów Polskich z drużyną Polskiego Stowarzyszenia Byłych Piłkarzy, prowadzoną przez Dariusza Dziekanowskiego oraz poprzedzające je, zaplanowane na godz. 17 starcie drugoligowych Wigier z Limanową Limanowa można odbierać jeszcze dzisiaj w godz. 10-18.

– W Reprezentacji Artystów Polskich występowało wiele gwiazd futbolu, ale jedynym, który w pojedynkę potrafił wygrywać dla nas mecze był Dariusz Dziekanowski – mówi aktor Jarosław Jakimowicz. – Teraz będzie naszym przeciwnikiem i nadzieją w tym, że Dziekan i jego koledzy okażą się od nas słabsi kondycyjnie – dodaje.

Z grona dawnych asów, w Suwałkach artystów wspomóc Piotr Świerczewski. Jakimowicz, Rafał Mroczek, Przemysław Cypriański, Piotr Zelt, Tomasz Jachimek i Bilgün Ariuntabar zapewniali, że nie będą „aktorzy” na boisku. Przekonują, że są świetnie przygotowani do meczu i z dźwiękiem pierwszego gwizdka zaczęła gryźć trawę.

Ze spokojem, wynikającym z doświadczenia i umiejętności technicznych, od starcia z aktorami, satyrykami i muzykami podchodzi sławy futbolu. Obok Dziekanowskiego, prezesa PSBP zagrają m. in. wiceprezes tej organizacji Tomasz Sokołowski, Jacek Zieliński, Marcin Mięciel, Marek Józwiak, Tomasz Kłos, Grzegorz Wędrzyński, Maciej Bykowski, Jacek Kacprzak i trener Dolcanu Ząbki Robert Podoliński.

Piątkowa impreza, organizowana przez OSiR i SKS Wigry, a sponsorowana przez Melius Centrum Rehabilitacji i Oil Transfer Development, będzie miała charytatywny charakter. Podczas obu meczów prowadzana będzie kwesta na leczenie 6-letniej Oliwii Grzędzińskiej. Dużą atrakcją dla kibiców ma być wieńczący wydarzenia na stadionie przy ul. Zarzecze efektowny pokaz sztucznych ogni. (wdr)

Liczby Kamili

6

O tyle centymetrów poprawiła w tym sezonie letnim swój rekord życiowy z 2009 roku. Cztery lata temu wysokość 1.93 pokonała w Bydgoszczy.

Liczby Kamili

8

To jej najwyższe miejsce w międzynarodowej imprezie rangi mistrzowskiej seniorów. Wywalczyła je w Halowych Mistrzostwach Europy w Turynie w 2009 roku.

Liczby Kamili

5

Tyle metrów potrafiła skoczyć... w dal, jeszcze jako 16-latką, zanim na dobre postawiła na skok wzwyż. Jej rekord życiowy w piaskownicy wynosił 5.20.

Liczby Kamili

195

Tyle centymetrów musi skoczyć w eliminacjach w czwartek 15. sierpnia, by być pewną występu w finale. Ten odbędzie się w następną sobotę 17.08.